Kurier Szczeciński
I kw. 1986 r.

PL ISSN 0137-9941 Nr indeksu 35034

Kurier Szczeciński

8 stron

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

CZWARTEK, 2 STYCZNIA 1986 ROKU

Nr 1 (12 393) Rok założenia 1945 Nakład: 80 000 egz. Cena 6 zł

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

WARSZAWA PAP. W ostatnim dniu 1985 r. we wszystkich programach Polskiego Radia i Telewizji przekazane zostało wystąpienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa PRL — Wojciecha Jaruzelskiego. Miało ono charakter rozmowy ze spikerami TVP i pośrednio z telewidzami i radiosłuchaczami w całym kraju. Oto jej treść:

Bogumiła Wander: Panie generale. Za niespełna cztery godziny mija rok 1985. Co roku, w sylwestrowy wieczór przewodniczący Rady Państwa występuje przed mikrofonami i kamerami Polskiego Radia i Telewizji. Ale tegoroczna formuła odbiega od dotychczasowej tradycji...

Wojciech Jaruzelski: Istotnie, dzisiejsze noworoczne spotkanie ma inną niż tradycyjna formę. Doszedłem jednak do wniosku, że okazji oficjalnych przemówień, mam dostatecznie dużo. Niech więc dzisiaj będzie to rozmowa, w której uczestniczą państwo, ale pośrednio również osoby, które obecnie zasiadają przed ekranami telewizorów lub słuchają nas przez radio.

Ale w sumie nie jest to chyba tak wielkie odstępstwo od dotychczasowej istoty noworocznej wypowiedzi, jako że najbardziej ważkie treści z punktu widzenia naszego kraju w takiej rozmowie mogą być zawarte.

Marek Gajewski: A skoro ta

(Dokończenie na str. 2)

Na balach, prywatkach, wśród najbliższych

Hucznie powitaliśmy Nowy Rok 1986

W PRZECIWIEŃSTWIE do świąt — w sylwestrowe popołudnie i wieczór ulice Szczecina nie wyludniły się, a nabrały życia. Spieszono na zabawy, bale, spotkania towarzyskie, prywatki czy wreszcie wspólne z rodziną oglądanie programu telewizyjnego. Dzieci tego wieczoru jakby zapomniały, że po „Dobranocce" wypada już zostać w domu, tu i ówdzie do późnej nocy po ulicach uganiali się chłopcy strzelający z korkowców.

W WIELU szczecińskich lokalach do białego rana trwały zabawy. W „Zamkowej" gości w progu witał kierownik, bal zaś — jak obyczaj każe — wodzirej poprowadził polonezem. W „Jubilatce" sylwestrowa dyskoteka urozmaicona była konkursami; wybierano królową balu, najpiękniejszą kreację, najlepszych tancerzy. W nagrodę przygotowano szampany, koniaki, desery. W „Promyku" — jedynym lokalu gastronomicznym na osiedlu Słonecznym — zabawa trwała od godz. 21 w Sylwestra do godz. 5 rano w Nowy Rok. Tu na królową balu i królewa rock and rolla czekały tarty.

Kilkaset osób wspaniale bawiło się w Domu Kultury Huty „Szczecin". Wodzirej (a służbowo kierownik Domu Kultury, pan Marian Kasprzyk) przeprowadzając wybór królowej balu nie zapomniał o naszej gazecie, tak bowiem zorganizował konkurs, iż w efekcie — oprócz wyboru najpiękniejszej, który to tytuł przypadł w udziale jednej z pracownic działu socjalnego Huty — zebrano pieniądze, które przekazane zostaną na budowę Hali Widowiskowej w Szczecinie (jak wiadomo, nasza redakcja patronuje tej inwestycji). Dziękujemy!

W tym czasie, gdy Dom Kultury Huty rozbrzmiewał gwarem i muzyką — część hutników stała na swoich stanowiskach pracy. Jak zwykle bez przerwy pracowały wielkie piece, co kilka godzin przeprowadzano spust surówki.

Pracowano w wielu innych zakładach, w szpitalach, pogotowiach; milicjanci i strażacy pełnili służbę, trwał ruch statków w porcie.

Szczęście dopisało załodze statku „Marynarz Migała", jednostka ta bowiem weszła do portu szczecińskiego w Sylwestra w południe. Nowy Rok marynarze witali więc z najbliższymi. Natomiast równiutko o północy do kei dobijał w Szczecinie tankowiec m/t „Gorce", w 10 minut później zacumował przy nabrzeżu szczecińskiego portu m/s „Goleniów".

Spokojnie minął Sylwester i Nowy Rok dla dyżurujących pracowników Zakładu Energetycznego. Nie odnotowali na szczęście

(Dokończenie na str. 8)

Orędzia noworoczne przywódców:

M. Gorbaczowa — do narodu USA R. Reagana — do obywateli ZSRR

ZGODNIE z wzajemnym porozumieniem, sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow i prezydent USA Ronald Reagan zwrócili się z orędziami odpowiednio do narodu amerykańskiego i narodu radzieckiego.

W ŚRODĘ orędzia M. Gorbaczowa i R. Reagana zostały nadane przez centralną telewizję radziecką i w ogólnokrajowym programie telewizji amerykańskiej.

Jeden z aspektów rzeczywistości współczesnego świata — stwierdza w orędziu M. Gorbaczow — polega na tym, że bezsensowne jest dążenie do umocnienia swego bezpieczeństwa za pomocą nowych rodzajów broni. Obecnie w wyścigu zbrojeń każdy nowy krok zwiększa niebezpieczeństwo i ryzyko dla jednej i dla drugiej strony, dla całej ludzkości.

Życie wyraźnie i zdecydowanie nakazuje, że należy iść drogą ograniczania arsenałów nuklearnych i zachowania pokoju w kosmosie. O tym prowadzimy rozmowy w Genewie i bardzo pragnęlibyśmy, aby w rozpoczynającym się roku osiągnęły one sukces.

Nasz obowiązek wobec całej ludzkości — podkreślił M. Gorbaczow — polega na tym, aby stworzyć jej niezawodną perspektywę pokoju. Nie będziemy mogli osiągnąć tego celu, jeśli nie zaczniemy gromadzić krok po kroku najcenniejszego kapitału — zaufania między państwami

(Dokończenie na str. 3)

Jest nas 37 mln 345 tys.

WARSZAWA PAP. Ok. 37 mln 345 tys. polskich obywateli przywitało w noc sylwestrową Nowy Rok. Ta liczba wynika z orientacyjnych wyliczeń GUS. W 1985 r. urodziło się ponad 678 tys. Polaków, zmarło 332 tys. osób, a więc przybyło nas tylu, ilu mieszkańców liczy woj. białskopodlaskie.

W Sylwestra 1946 r. było nas 23 mln 640 tys., zaś z tej liczby 8 mln 43 tys. mieszkało w miastach. Dziś mieszczuchów jest niemal trzykrotnie

(Dokończenie na str. 2)

Między Nikaraguą a Hondurasem

Marsz pokoju utknął na granicy

HAWANA PAP. Uczestnicy międzynarodowego marszu pokoju zakomunikowali w środę, że pozostaną na granicy między Nikaraguą a Hondurasem dopóki rząd Hondurasu nie zezwoli im na wejście do tego kraju. Marsz pokoju przez państwa Ameryki Środkowej rozpoczął się 10 grudnia ub. roku. Rządy Hondurasu, Salwadoru i Gwatemali nie udzieliły uczestnikom marszu pozwolenia na przekroczenie granic tych krajów.

SŁYNNA NIEGDYŚ gwiazda filmu francuskiego Brigitte Bardot wiele energii poświęca dziś opiece nad zwierzętami. Na zdjęciu — Brigitte podczas wizyty w schronisku dla psów w Cabries na południu Francji, skąd zabrała do swego domu pięć czworonogów.

(CAF — AFP)

Gorzów Wlkp.

Kolejarze nie lubią przyrody?

GORZÓW WLKP. PAP. Niechlubnie zapisali się miejscowi kolejarze w dokumentach wojewódzkiego konserwatora przyrody w Gorzowie Wlkp. Ponad 70 mln zł zapłaciła w 1985 r. Pomorska DOKP za wycięcie około 1000 drzew w Drezdenku bez decyzji naczelnika miasta i gminy. Zamiast usunąć jedynie drzewa na skarpie zagrażające bezpieczeństwu ruchu pociągów, pracownicy PKP wycięli wszystkie drzewa rosnące przy torach.

Co najmniej 5 mln zł kary zapłacą kolejarze z Kostrzyna nad Odrą, którzy ścięli wyciągi dwóch okazałych platanów, rosnących blisko torów, chociaż nie było to konieczne.

Neapol

Nowy pożar zbiorników ropy

RZYM PAP. W składzie ropy naftowej na przedmieściach Neapolu, gdzie przed 10 dniami doszło do eksplozji zbiorników, wybuchł ponownie pożar. Trzy jednostki straży ogniowej próbowały ugasić płomienie, które pojawiły się w zbiorniku nr 18, zawierającym paliwo nierafinowane.

Podczas katastrofy 21 grudnia pożar objął 37 zbiorników. Zginęło wówczas pięć osób, a rannych i poparzonych zostało 170.

Indie — Libia

Umowa w sprawie zatrudnienia

TRYPOLIS, DELHI PAP. Indie i Libia zawarły umowę w sprawie zatrudniania w Libii robotników różnych branż, personelu technicznego, lekarzy. W sumie chodzi o pracę dla 15 tys. osób. Jest to głównie umowa z rządem stanowym w Kerala, w południowej części Indii, gdzie jest nadmiar siły roboczej.

Serce po prawej wątroba po lewej...

KAIR PAP. U dwumiesięcznego Ali Sulejmana z miasta Dzidda w Arabii Saudyjskiej serce położone jest po prawej stronie, zaś wątroba — po lewej.

Zdjęcie rentgenowskie wykazało, że również żołądek ta znajduje się na swoim miejscu, lekarze uważają że anomalia ta nie powinny ujemnie odbić się na zdrowiu chłopca. Jednakże w przyszłości będzie on musiał uprzedzać lekarzy, że jego serce jest po prawej stronie.

Dziś w Stoczni im. A. Warskiego

Podniesienie bandery

NA DWÓCH nowych statkach podniesiona zostanie dziś bandera w Szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego. Założone ona na masowcu „Powstaniec Listopadowy" o nośności 32 800 ton zbudowanym dla szczecińskiego armatora Polskiej Żeglugi Morskiej oraz holowniku „Jasny" przeznaczonym do obsługi morskich platform wiertniczych. Uroczystość podniesienia bandery na holowniku będzie połączona z nadaniem mu nazwy. Matką chrzestną statku ma zostać długoletnia pracownica wydziału W-2 Stoczni im. Warskiego — Danuta Cieślelska.

60-lecie nadania praw miejskich Gdyni

Wielkie spotkanie żaglowców

GDAŃSK PAP. Gdynia obchodzi w 1986 r. swój wielki jubileusz — 60-lecie nadania praw miejskich.

Niewątpliwie największą i najbardziej atrakcyjną imprezą jubileuszową będzie międzynarodowe spotkanie żaglowców Gdynia-86. Wezmą w nim udział wszyscy żeglarze polscy oraz załogi wielu najwspanialszych żaglowców świata. Uczestniczyć one będą w wielkich regatach na trasie ze Szczecina do Gdyni.

Impreza rozpocznie się 18 czerwca 1986 r. spotkaniem jachtów i statków żaglowych w Trzebieży. Stamtąd załogi udadzą się do Szczecina a następnie 22 czerwca wypłyną w wielkiej paradzie do Świnoujścia, gdzie nastąpi start do regat prowadzących do Gdyni.

Żeglarski festiwal rozpocznie się w Gdyni 25 czerwca a zakończy go parada wszystkich jachtów i żaglowców na Zatoce Gdańskiej w niedzielę 29 czerwca. W Gdyni odbędzie się wiele imprez towarzyszących m. in. festiwal filmów żeglarskich, festyn sportowo-rekreacyjny oraz sympozjum popularno-naukowe „Gdynia stolica polskiego żeglarstwa".

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

wypowiedź pana jest nietypowa, czy mógłbym zadać nietypowe pytanie?

Wojciech Jaruzelski: Proszę bardzo...

Marek Gajewski: Jak spędził pan pierwszego powojennego Sylwestra — dokładnie 40 lat temu?

Wojciech Jaruzelski: 40 lat to długi dystans. Co za tym idzie, trudno spamiętać szczegóły. Ale z kolei trudno zapomnieć „ostrą barwę" tego czasu, który wówczas przeżywaliśmy.

Zima była chłodna, głodna i niebezpieczna. Trudno jest dzisiaj oddać wszystkie te myśli, nadzieje, które nam wówczas towarzyszyły. Ale na pewno nie popełnię błędu, jeśli powiem, że było to przede wszystkim pragnienie, aby rozpoczęło się dla nas normalne, ludzkie życie — życie w prawdziwym pokoju.

A co do sylwestrowego, ówczesnego dnia... niestety, nie kojarzy mi się on z niczym pogodnym i radosnym. Wręcz przeciwnie. Właśnie dlatego, że wciąż odczuwam ciężar i dramatyzm tamtego dnia, zachowuję go w pamięci. Właśnie 31 grudnia 1945 r. jako oficer 5 Pułku Piechoty uczestniczyłem w akcji bojowej przeciwko bandzie UPA, która w pobliżu Hrubieszowa napadła na transport zboża, przeznaczonego na chleb dla ludności miasta. Ta walka, która zresztą trwała przez kilka następnych dni, była zacięta, krwawa. Banda została rozbita i rozproszona.

Takich akcji było wówczas bardzo wiele. Walka z reakcyjnym podziemiem trwała przecież w sumie około trzech lat. Kosztowała ona tysiące istnień ludzkich, w tym również żołnierzy — a mówię o tym ze szczególną goryczą, gdyż byli wśród nich i tacy, którzy przeszli całą frontową drogę, aż do Berlina włącznie, jak również partyzanci z okresu wojny.

Przepraszam, że dłużej zatrzymałem się przy tej sprawie. Może to niezbyt stosowne na tak odświętną okoliczność. Skłania jednak do ważnych na dzisiaj refleksji.

Po pierwsze to świadomość — jak jesteśmy daleko od tamtych dni. Jak zmieniła się Polska, jak zmieniło się nasze życie. I drugie — jak trzeba cenić spokój, bezpieczeństwo człowieka i bezpieczeństwo kraju, a przede wszystkim jak trzeba cenić porozumienie narodowe. Tych wartości musimy bronić, musimy strzec.

Bogumiła Wander: Chciałabym zadać pytanie, które musi paść. Jak pan, panie generale, ocenia mijający rok w naszym kraju?

Wojciech Jaruzelski: Nie ma takiej miary, według której można by dziś precyzyjnie określić, czy był to rok dobry, czy zły. Natomiast wydaje mi się, że można powiedzieć w sposób realistyczny i wiarygodny, że rok który mija, był niewątpliwie lepszy od poprzedniego. Właściwie na wszystkich obszarach życia naszego narodu dokonał się postęp. Był on większy lub mniejszy, ale był.

Szczególnie podkreślić pragnę postępy w dziedzinie normalizacji, porozumienia narodowego, obywatelskiej aktywności i poczucia odpowiedzialności, co znalazło szczególnie dobitny wyraz w wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Niewątpliwy jest również postęp, który dokonał się w naszej gospodarce. Podkreślam, że mam świadomość wszystkich jej trudności i zagrożeń. Postęp ten jednak stworzył lepszy punkt wyjścia do realizacji planu 5-letniego, w który właśnie wkraczamy.

Był to rok, w którym umocniła się pozycja Polski we wspólnocie socjalistycznej, rozwinęły pomyślnie procesy integracji i sojuszniczego współdziałania.

Wreszcie był to rok, w którym odbudowaliśmy w znacznej mierze liczącą się rolę i — chcę to podkreślić z naciskiem — uchroniliśmy godność Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

Te osiągnięcia można by mnożyć. Ale jednocześnie wiemy, ile jeszcze braków, trudności i problemów, które wciąż wymagają rozwiązania. Nie chciałbym ich dzisiaj wyliczać, częstokroć o tym przecież mówimy. Ich świadomość ma każdy Polak, widzi je i odczuwa w swoim życiu codziennym.

Ale jaki stąd wniosek? Wniosek chyba taki, że powinniśmy wszyscy, właśnie wszyscy, wspólnie podjąć dalsze wysiłki dla usunięcia tych słabości, tych przeszkód, które piętrzą się jeszcze przed nami. To zadanie 1986 roku traktuję jako naczelne.

Sądzę, że w sferze materialnej najlepszą i najprostszą receptą byłoby takie stwierdzenie: aby każdy — podkreślam: każdy z nas — od góry do dołu, robił to co do niego należy, robił to uczciwie, solidnie i dobrze. Gdybyśmy osiągnęli powszechnie taki stan — nie wątpię, że Polska stałaby się krajem wszelkiej obfitości.

Ale wracając jeszcze do postawionego pytania. Każdy człowiek ocenia mijający rok również a może nawet przede wszystkim przez pryzmat swego własnego losu, swoich własnych doświadczeń. A przecież w każdej niemal polskiej rodzinie gościła i radość, i zadowolenie, i satysfakcja, ale gościł również nierzadko i smutek; gościły spełnione oczekiwania i życzenia, ale gościły też rozczarowania. Były również tragedie, które poruszyły nasze społeczeństwo tak głęboko, jak niedawna katastrofa w wałbrzyskiej kopalni i śmierć na posterunku pracy 18 górników... Takie jest życie — radości i smutki; taka jest historia rodu człowieczego.

Chodzi jednak o to, aby jutro było lepsze niż dziś. Aby w polskich domach gościła uzasadniona nadzieja, że będzie lepiej. I ja wierzę w to, że będzie lepiej.

Marek Gajewski: A co pan sądzi, panie generale o nadchodzącym roku 1986? Czy będzie on dobry dla Polski i dla świata?

Wojciech Jaruzelski: Przewidywanie w takim zakresie jest zawsze ryzykowne. Niemniej, jednak przewidywać i można, i trzeba.

Wydaje się, że należałoby zacząć od sytuacji międzynarodowej. Na tej bowiem płaszczyźnie w ostatecznym rachunku rozstrzyga się losy ludzkości, sprawa pokoju czy wojny. Rok mijający stworzył, zarysował pewne dobre nadzieje. Szczególnie mocnym akcentem było spotkanie genewskie. Polityka Związku Radzieckiego, krajów socjalistycznych, bogata w różnego rodzaju konstruktywne inicjatywy przynosi rezultaty.

Ale nie wolno liczyć na automatyczny, na zbyt łatwy rozwój sytuacji. W szczególności niepokoją zjawiska, które sięgnęły nawet do ostatnich dni tego roku. Mam na myśli, że tak to określę, militarystyczną arogancję imperializmu, który podjął decyzje i działania jakże sprzeczne z nurtem naszych pokojowych pragnień i oczekiwań.

Dlatego też sądzę, że należy zachować cierpliwość, wytrwałość w poszukiwaniu pokojowych dróg, kontynuować konsekwentnie tę politykę, którą realizują kraje naszej wspólnoty. Polska w tym dziele będzie jak zwykle aktywnie uczestniczyć i wnosić do niego swój godny wkład.

Co do naszych wewnętrznych, krajowych spraw: myślę, że nastąpi dalszy postęp w normalizacji, w budowaniu porozumienia narodowego. Jest to sprawa fundamentalna. Na tym tle warto szczególnie mocno zaakcentować zjawisko, które w każdym uczciwym Polaku musi budzić sprzeciw. Nazwałbym to działaniem na zamówienie obcych. Czy się tego chce czy nie, wszystko, co podważa ideę porozumienia, co podważa proces normalizacji, faktycznie służy nie polskim celom — przyczynia się do jałowego pesymizmu, do dzielenia Polaków. Jednym słowem — do osłabienia Polski.

W roku, który nadchodzi zamierzamy osiągnąć znaczny postęp w procesie — nazwę to — odrodzenia moralnego — a ściślej mówiąc likwidowania, oczyszczania, usuwania z naszego życia różnych chorobliwych naroślі i deformacji — patologii, przestępczości, bogacenia się na cudzy koszt. Będziemy jednocześnie, nieustannie pamiętać o tym co tak celnie przed laty wyraził poeta:

„Puszczym się, nadymającym
strąć z głowy ich koronę
głupią,
a warczącemu wielkorządcy
na biurku postaw czaszkę
trupią...".*

To ostre, surowe słowa, pamiętać wciąż o nich warto i trzeba.

Wreszcie o sferze gospodarczej. Jestem przekonany, że uczynimy dalszy krok do przodu. Opieram ten pogląd na oczekiwanym przyspieszeniu postępu naukowo-technicznego, na wzroście szeroko rozumianej oszczędności i efektywności gospodarowania.

Powinny to w znacznym stopniu pobudzić zmodernizowane mechanizmy reformy gospodarczej, które w sposób — myślę, że bardziej skuteczny niż dotąd — będą się przyczyniały do osiągania tych właśnie celów.

Rok 1986 będzie rokiem X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Powinno to ożywić, zdynamizować ideowo-polityczne i społeczno-gospodarcze życie kraju. Rozumiemy bowiem zjazd jako wydarzenie wewnątrzpartyjne, ale jednocześnie i ogólnonarodowe, jako dzieło i jako program wszystkich tych Polaków, którzy pragną pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej Ojczyzny.

W sumie więc uważam, że rok, który jest przed nami, będzie rokiem bardzo ważnym, może nawet w jakimś sensie przełomowym. Wierzę, że będzie rokiem dobrym.

Bogumiła Wander: Dziękujemy za rozmowę panie generale. Chcielibyśmy w imieniu radiosłuchaczy i telewidzów złożyć panu jak najlepsze życzenia noworoczne.

Wojciech Jaruzelski: Dziękuję za życzenia i serdecznie je odwzajemniam.

Niech mi wolno będzie zwrócić się jednocześnie tą drogą do wszystkich Polek i Polaków. Pragnę przekazać wam najlepsze noworoczne życzenia, ale podzielić się również i taką myślą.

Jest odwieczną naszą tradycją i zwyczajem, że w tę noworoczną noc myśli Polaków biegną w nieznaną jeszcze przyszłość. Właśnie taki czas namysłu nad naszymi narodowymi zadaniami i potrzebami dodaje sił. Niejednokrotnie na przestrzeni dalszej i niedawnej historii wykazywaliśmy, że potrafimy odsunąć na bok różnego rodzaju urazy i zwątpienia, po to aby skupić się wokół nadrzędnej dla wszystkich sprawy — sprawy pomyślności Rzeczypospolitej.

Mówiąc te słowa, pragnę zwrócić się szczególnie do tych, którzy całym swoim życiem udowodnili tę właśnie prawdę. Tych, z których trudu i znoju powstała Polska „By żyć", do naszych weteranów walki i pracy, pozdrowić ich serdecznie, przekazać życzenia zdrowia i poczucia dobrze spełnionego wobec Ojczyzny obowiązku.

Chcę zwrócić się ze słowami serdecznej podzięki do wszystkich naszych rodaków, których praca i służba, patriotyczna postawa i myśl serdeczna, przyczyniły się w mijającym roku do jego niewątpliwego dorobku.

Zwracam się do młodzieży, aby jej ambicje, jej zapał były coraz bardziej na miarę potrzeb i zadań nowego, zbliżającego się stulecia.

Zwracam się z serdecznym pozdrowieniem do naszych rodaków, których losy rzuciły na obczyznę. Mimo różnicy zdań, pragniemy by zawsze pamiętali, że nasz kraj, że ta ziemia jest również ich Ojczyzną, że stąd wiedzie się również „ich ród".

Serdecznie pozdrawiam, kierując najlepsze życzenia do naszych przyjaciół we wspólnocie socjalistycznej, a także pozdrawiam wszystkich tych w innych krajach, którzy nie poddali się antypolskim fałszerstwom, zachowali rozsądek i życzliwe zrozumienie dla naszych złożonych problemów.

Zwracam się do wszystkich was, drodzy rodacy z gorącymi, z serca płynącymi życzeniami aby rok 1986 był rokiem spełnienia waszych pragnień, rokiem spokoju i pokoju, rokiem twórczej i owocnej pracy. Aby panowało zdrowie i szczęście w waszych rodzinach. Aby był to rok dobrych wspomnień.

A przede wszystkim, aby był to rok poczucia dumy i satysfakcji z tego, co wspólnie uczynimy dla dobra naszej Ojczyzny, na pożytek Polski.

Jeszcze raz życzę wszystkiego najlepszego, serdecznie was pozdrawiam i życzę nowego, szczęśliwego roku.

* Cytat z „Kwiatów polskich" Juliana Tuwima (przyp. PAP).

Jest nas 37 mln 345 tys.

(Dokończenie ze str. 1)

więcej, proporcje uległy więc odwróceniu. Na ślubnym kobiercu przed czterdziestu laty (w 1946 r.) stanęło 232 tys. par, tj. o 9 tys. więcej niż w ubiegłym roku. Tak było tuż po wojnie gdy nadeszła tzw. fala rekompensacyjna i ślub brali nie tylko młodzi ludzie. Tendencja spadkowa liczby zawieranych małżeństw utrzymuje się jednak od kilku lat nie tylko u nas. Zjawisku temu towarzyszy spadek urodzeń oraz wzrost umieralności. Przybywa nas mniej — wskaźnik przyrostu naturalnego zmalał z 9 promille w 1984 r. do 7,9 w 1985 r.

Nauka angielskiego na Pacyfiku i Atlantyku

DĄŻĄC do usprawnienia nauczania języka angielskiego — najważniejszego z języków obcych dla ludzi morza szczecińska Wyższa Szkoła Morska kieruje na swe statki lektorów. Uczestniczą oni, prowadzą zajęcia, w rejsach statku szkolno-handlowego „Kapitan Ledóchowski". Pływając w czarterze „Transoceanu" odbywa on rejsy w rejon Wysp Falklandzkich na południowym Atlantyku oraz na Pacyfiku. Podobne kursy języka angielskiego zorganizowano także na „Rybaku Morskim" przebywającym od kilku lat na łowiskach afrykańskich. W ten sposób zyskuje się w rocznym nauczaniu angielskiego 60—80 godzin.

W Janowie

Dokładny czas

BIAŁA PODLASKA PAP. Jedną z osobliwości słynnej Stadniny Koni w Janowie Podlaskim (woj. bialskopodlaskie) jest zegar umieszczony na wieży stajennej, zwanej zegarową. Zegar ten, ręcznej roboty, został skonstruowany w Hanowerze w 1848 r. i mimo upływu ponad 130 lat, nadal dokładnie odmierza czas.

Sama stajnia jest dziełem znakomitego architekta warszawskiego włoskiego pochodzenia — Henryka Marconiego, twórcy kilku gmachów w Warszawie, m. in. Pałacu Paca, Hotelu Europejskiego, dawnego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dawnego Dworca Wileńskiego.

SPORT • SPORT

Meksyk

Nieudana próba

W STOLICY Meksyku zgromadziło się kilka ekip kolarskich z zawodnikami pragnącymi poprawić rekordy na miejscowym wysokogórskim torze. Po udanej próbie Włocha Ingo Minelliego na dystansie 100 km, jego rodak — Roberto Paoletti zaatakował rekord świata amatorów w jeździe godzinnej. Tym razem atak nie przyniósł powodzenia. Paoletti uzyskał rezultat 47,568 km, podczas gdy należący od 1979 r. do Duńczyka Hansa Henrika Oersteda rekord świata wynosi 49,200 km.

J. Młynarczyk już w Porto

JAK poinformował sekretarz generalny PZPN Zbigniew Kaliński, negocjacje w sprawie przejścia Józefa Młynarczyka do FC Porto zakończyły się i kontrakt nabrał mocy formalnej. PZPN wysłał do portugalskiego klubu oficjalną zgodę na grę polskiego bramkarza w FC Porto, podobne pismo otrzymała portugalska federacja futbolu. Dotychczasowy klub piłkarza — korsykańska Bastia, niewywiązując się z warunków umowy z PZPN i Młynarczykiem, straciła swe uprawnienia do tego zawodnika.

J. Młynarczyk trenuje już w Porto.

W Krakowie

Muzeum sportu?

W KLUBIE Olimpijczyka w Krakowie podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Klubem Dziennikarzy Sportowych SD PRL, a krakowską Federacją Sportu. Wśród dwunastu propozycji objętych porozumieniem znalazło się m. in. utworzenie w Krakowie Muzeum Sportu; organizowanie co najmniej raz w roku sejmików bądź spotkań z działaczami sportowymi na temat najważniejszych zadań sportu krakowskiego; utworzenie funduszu pomocy dla byłych sportowców znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej; organizowanie przez KDS biur prasowych.

Dziś wieczór i w nocy

Zapowiedź opadów śniegu

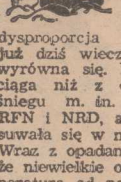

BODAJ tylko Szczecin i okoliczne miejscowości pozostawały jak dotąd bez śniegu, chociaż w całym kraju zanotowano stosunkowo obfite opady i niskie temperatury. Ta dysproporcja prawdopodobnie już dziś wieczorem i w nocy wyrówna się. Z zachodu nadciąga niż z obfitymi opadami śniegu m. in. nad obszarem RFN i NRD, a strefa ta przesuwała się w naszym kierunku. Wraz z opadami nadciąga także niewielkie ocieplenie z temperaturą od początkowo minus 6 st. C do „zera".

Tak więc o możliwości wystąpienia opadów śniegu przypominamy przede wszystkim służbom miejskim i dozorcom, aby jutro rano nikt nie był zaskoczony.

„Fiat" w roli ...myśliwego

KIELCE PAP. Szczęście miell pasażerowie „Fiata 125 p", który w czasie jazdy w godzinach nocnych na szosie Raków — Daleszyce zderzył się niespodziewanie z... dzikiem. Zwierzę wyskoczyło nagle z pobliskiego lasu i wpadło wprost pod koła samochodu. Pojazd wpadł do rowu, kierowcy i pasażerom nic się nie stało; dzik, niestety, zginął na miejscu.

Orędzia noworoczne

(Dokończenie ze str. 1)

i narodami. Należy bezwzględnie rozpocząć likwidowanie istniejącego deficytu zaufania w stosunkach radziecko-amerykańskich.

* * *

NIECAŁY miesiąc temu sekretarz generalny Gorbaczow i ja po raz pierwszy spotkaliśmy się w Genewie; naszym celem było rozpoczęcie nowego etapu w stosunkach między obu naszymi krajami i podjęcie próby zmniejszenia nieufności i podejrzeń między nami — oświadczył prezydent USA Ronald Reagan w noworocznym orędziu do obywateli Związku Radzieckiego, które przekazała w środę centralna telewizja ZSRR.

Jedna z najważniejszych zasad co do której zgodziliśmy się, to konieczność redukcji ogromnych arsenałów nuklearnych obu państw — kontynuował prezydent. — Jak już nieraz mówiłem, wojny nuklearnej wygrać nie można, do niej w ogóle nie można dopuścić. Dlatego uzgodniliśmy, że przyspieszymy negocjacje w tych dziedzinach, w których jest najwięcej punktów stycznych, w celu zredukowania i w ostatecznym rachunku zlikwidowania środków zagłady nuklearnej.

Przegląd wydarzeń

● W NOWOROCZNEJ wypowiedzi dla dziennika „Koelner Stadt — Anzeiger" przewodniczący zachodnioniemieckich socjaldemokratów — Willy Brandt opowiedział się za intensyfikacją rozmów i kontaktów z Polską.

Przypomniając swoją niedawną wizytę w Warszawie, Brandt podkreślił, że złożył ją nie jako przedstawiciel rządu federalnego, lecz jako przewodniczący SPD.

Obecnie więc kołaj na oficjalne koła rządowe w Bonn — powiedział Brandt — stwierdzając, iż jego rozmówcy w Warszawie zaprezentowali gotowość do otwartego dialogu.

● PREZYDENT Sri Lanki Junius Jayewardene podpisał w środę w Kolombo dekret w sprawie przywrócenia praw cywilnych i politycznych byłemu premierowi tego kraju, przywódczyni Partii Wolności Sri Lanki, pani Sirimavo Bandaranaike.

Sirimavo Bandaranaike stała na czele rządu Sri Lanki w latach 1960—65 oraz 1970—77. W październiku 1980 roku w wyniku ostrych wewnętrznych walk politycznych w Sri Lance Sirimavo Bandaranaike została na 7 lat pozbawiona praw cywilnych oraz mandatu posła.

● PRZYJĘCIE 1 stycznia Hiszpanii i Portugalii do EWG, powiększa tę organizację do 12 krajów, z ponad 320 mln mieszkańców. Wspólnota została utworzona w 1958 r. jako klub bogatych państw kapitalistycznych, zaznaczają się jednak teraz w niej duże różnice w poziomie rozwoju poszczególnych krajów. Wynikać stąd będą dodatkowe utrudnienia w procesie integracji gospodarczej.

Warunki stopniowego włączania Hiszpanii i Portugalii do organizmu gospodarczego EWG wzbudzają pewne niezadowolenie po obu stronach. Mimo wieloletnich negocjacji niektóre punkty nie są określone wystarczająco precyzyjnie i wywoływać będą spory w nadchodzących latach. Przyłączenie dwóch słabiej rozwiniętych partnerów oznacza bowiem konieczność ofiar finansowych ze strony bogatych.

Papież potępia zamachy terrorystyczne

RZYM PAP. Papież Jan Paweł II potępiając rozlew krwi niewinnych ludzi w okresie Bożego Narodzenia, na skutek zamachów w Rzymie i Wiedniu, wezwał we wtorek, 31 grudnia, wszystkich ludzi, „by zjednoczyli się w wysiłkach dla przerwania bezsensownej spirali przemocy". Papież przemawiał w kościele imienia Jezus na Zatybrzu w czasie tradycyjnej uroczystej mszy św. na zakończenie roku, odprawianej tradycyjnie dla dudowiaństwa i urzędników miejskich Rzymu.

Rakietowy pożar

DO nie notowanego od wielu lat nalotu doszło niedawno między alpejskim księstewkiem Liechtenstein i Szwajcarią. Przyczyna stał się pożar lasu po stronie Liechtensteinu, wywołany wskutek ćwiczeń armii szwajcarskiej z rakietami, bliskiego rażenia, który zagroził mieszkańcom wsi Balzers. Szef rządu Liechtensteinu Hans Brunhart zwrócił się do Szwajcarii z notą oceniana jako najostrzejsza w dotychczasowych stosunkach obu sąsiadujących krajów. „Jeśli dobre stosunki ze Szwajcarią — głosi nota — trwać mają nadal, to niejedno w dziedzinie wojskowej na obszarach pogranicza musi ulec zmianie".

Ricky Nelson zginął w katastrofie samolotowej

WASZYNGTON PAP. Pionier amerykańskiej muzyki młodzieżowej, piosenkarz Ricky Nelson zginął w katastrofie samolotowej, która wydarzyła się w Teksasie w ostatnim dniu minionego roku. W wypadku śmierć poniosło także sześciu członków jego zespołu, który udawał się na okolicznościowy koncert noworoczny. Z katastrofy uratowało się dwóch muzyków, którzy przebywają obecnie w szpitalu.

Światowe reakcje

WASZYNGTON PAP. Orędzia radzieckiego przywódcy, Michaiła Gorbaczowa do narodu amerykańskiego i prezydenta Ronalda Reagana do narodu radzieckiego spotkały się z olbrzymim zainteresowaniem w USA.

Jak podkreślają amerykańskie środki masowego przekazu, wystąpienie przywódcy radzieckiego oglądały w telewizji USA miliony ludzi. Wszystkie główne stacje telewizyjne USA przerwały programy, aby transmitować to przemówienie.

Komentując wystąpienie M. Gorbaczowa stacja telewizyjna NBC ocenia je jako ważne wydarzenie „wyrażające nadzieję i oczekiwania narodu radzieckiego na pokój w nadchodzącym roku".

Zachodnioniemiecka agencja prasowa DPA przekazała pełny tekst wystąpień obu przywódców, a cytaty z przemówień były wielokrotnie powtarzane w noworocznych audycjach radiowych RFN.

Agencja podkreśla, że w momencie, kiedy prezydent Reagan „reklamował" swoją koncepcję obrony rakietowej w kosmosie, uważając ją za jedyną szansę całkowitego zlikwidowania broni nuklearnych" przywódca radziecki wskazał na konieczność wyłączenie pokojowego wykorzystywania przestrzeni kosmicznej.

Londyński „Times" komentując orędzia podkreśla, że odzwierciedlają one „nowego, konstruktywnego ducha we wzajemnych stosunkach zapoczątkowanych spotkaniem na najwyższym szczeblu w Genewie".

Tam, gdzie było Armero

Spod zwałów błota wyłaniają się zwłoki

HAWANA PAP. Po 5 tygodniach erupcji wulkanu Nevado del Ruiz w Kolumbii, spod osiadających i twardniejących zwałów błota, przykrywającego ruiny miasta Armero, wyłaniają się zwłoki tysięcy osób.

POD lawiną mułu, skał i popiołu wulkanicznego, jaka spadła na miasto, zginęło 23 tys. ludzi. Obecnie gruba powłoka błota, przykrywająca obszar o powierzchni ponad 3 tys. hektarów, na tyle stwardniała, że w wielu miejscach można po niej chodzić.

Jak donosi korespondent Reutera, w ostatnich dniach władze wojskowe odwołały rygorystyczne przepisy, których celem było niedopuszczenie do wybuchu epidemii. Osobom, które przeżyły katastrofę oraz rodzinom mieszkańców Armero zezwolono na odwiedzanie terenów, gdzie do niedawna położone było malownicze miasto.

Oczom odwiedzających na każdym kroku ukazują się wstrząsające widoki, przypominające tragiczne momenty katastrofy. Zwłoki 5 osób leżą w samochodzie, który najwyraźniej zatrzymał się w czasie desperackiej próby ucieczki przed nacierającą lawiną błota. W pobliżu motocyklista zamieniony w posąg z błota.

„WŁASNIE odnalazłam moich bliskich. Nie zginęli oni pochłonięci przez lawinę, lecz zmarli z głodu i pragnienia" — mówi płacząc kobieta w podeszłym wieku. Wewnątrz jej nie naruszonego jakimś cudem domu leżą rozkładające się zwłoki 8 osób. Nie ma na nich żadnych śladów błota.

Wiele osób stara się odzyskać zachowane fragmenty domów, takie jak okna, drzwi, dachówki i wszystko, co można wykorzystać przy wznoszeniu nowych zabudowań. Ale nikt nie może być pewny w czyich grzebie gruzach, swoich czy sąsiadów — donosi z rejonu katastrofy korespondent Reutera.

WŁADZE kolumbijskie nadal poszukują miejsca, na którym mogłoby być wzniesione nowe Armero. Rozciągające się w pobliżu rejonu katastrofy zielone pola ryżu i sorgo sprawiają wrażenie, jakby życie mogło ponownie tam powrócić. Ale pęknięcia, jakie pojawiły się na czaszy śnieżnej, pokrywającej zbocza wznoszącego się na wysokość 5400 metrów wulkanu, zwiększyły obawy przed nowym kataklizmem. Władze kolumbijskie zapewniają, że prowadzona jest stała obserwacja aktywności sejsmicznej wulkanu, a na wypadek alarmu przygotowano już plan ewakuacyjny.

„Pionier-6" pracuje 20 lat

Weteran kosmosu

WASZYNGTON PAP. 16 grudnia upłynęło 20 lat od wystrzelenia przez NASA sondy kosmicznej „Pionier-6", przeznaczonej do spenetrowania Układu Słonecznego i zgłębienia tajemnic samego Słońca. W tym czasie ten drobny aparat kosmiczny o wadze zaledwie 63 kg, kształtem przypominający sporą baryłkę, pokonał dystans ok. 19 mld km, 23-krotnie okrążając Słońce i przekazał na Ziemię ok. 9 mln bitów informacji.

„Pionier-6", stosunkowo niedrogi, był jednym z czterech bliźniaczych aparatów w sieci satelitów meteorologicznych, z przeznaczeniem do zbadania pola magnetycznego Słońca i Ziemi oraz umożliwienia prognoz wyładowań (burz) słonecznych. Był tak skonstruowany, by mógł służyć przez pół roku.

Tymczasem weteran kosmosu ciągle funkcjonuje dzięki bateriom słonecznym, zasilającym mały 8-watowy nadajnik. Satelita stale zbiera informacje, ale na Ziemi nie przywiązuje się już większej wagi do tych sygnałów wykorzystując potężne anteny paraboliczne w Australii, Hiszpanii i Kalifornii do utrzymywania łączności z nowszymi sondami kosmicznymi. Ostatnio sygnały z „Pioniera-6" odebrano przed rokiem.

„Pionier-6" uznany przez NASA za najdłużej niezawodnie funkcjonujący międzyplanetarny pojazd kosmiczny, w 1973 roku natknął się na ogon komety Kohoutka i dokonał interesujących pomiarów.

Dekoracja świąteczna w Madrycie. *(SAF — EFE)*

Transplantacja organów zwierzęcych?

NOWY JORK PAP. Według oświadczenia dr Leonarda Baileya, który w ub. roku przeprowadził kontrowersyjną operację implantacji serca pawiana choremu niemowlęciu, procedura tego typu przeszczepu może w przyszłości uratować tysiące dzieci z podobnym typem wad serca.

W oświadczeniu opublikowanym przez amerykańskie stowarzyszenie medyczne w magazynie „AMA News", dr Bailey, wielokrotnie krytykowany za udział w „niepotrzebnym eksperymencie" przypomniał, że około 7 500 dzieci w USA przychodzi na świat z wadami serca i przeszczepy serca zwierząt mogą utrzymać takie dzieci przy życiu do czasu osiągnięcia przez nie wieku dopuszczalnego do transplantacji serca ludzkiego. Równocześnie dr Bailey zaznaczył, że po upływie 6 miesięcy sprawnego funkcjonowania wszczepionego serca zwierzęcego może okazać się, że pracuje ono tak sprawnie, iż nowa operacja stanie się niepotrzebna.

Oświadczenie dr Baileya zbiegło się z opublikowaniem wyników autopsji Baby Fae, wykazujących, że jedną z przyczyn zgonu dziecka była niezgodność typów krwi. Baby Fae posiadała mianowicie typ „0", pawian zaś — typ „AB" przy czym typ „0" krwi jest wśród małp niezwykle rzadko spotykany. Skrzyżowanie odmiennych typów krwi z toksycznymi przeciwciałami wywołało reakcję na obcy przeszczep oraz leki stosowane przeciw odrzuceniu nowego organu. Wszystko to w rezultacie doprowadziło do kumulacji różnych produktów w krwiobiegu, odcinając dopływ krwi do serca. Dr Bailey, który wyraził optymizm co do szans podobnych operacji w przyszłości, zapewnił równocześnie, że jeżeli przekona się, iż implantacje organów innego gatunku nie spełniają nadziei, zarzuci eksperymenty.

Rekordowy spadek kursu dolara

LONDYN PAP. Waluta amerykańska znajduje się pod nieprzerwaną presją i zanotowała kolejny spadek kursu na giełdach walutowych. Dziś rano kurs dolara względem marki zachodnioniemieckiej przekroczył kolejną „granicę psychologiczną" — 2,45 marki za dolara i osiągnął najniższe notowania w tym roku. Aktualne notowania na giełdach w Londynie i Frankfurcie nad Menem wahają się w granicach 2,45 — 2,46 marki za dolara.

Londyńscy maklerzy oceniają, że tendencja spadkowa może utrzymać się.

Jugosłowiańskie samochody

BELGRAD PAP. Jugosłowiański producent samochodów osobowych „Crvena Zastava", który ostatnio zasłynął na rynku amerykańskim modelem „Jugo" o rekordowo niskim zużyciu benzyny wyeksportował w ubiegłym roku do różnych krajów świata wozy wartości 253 mln dolarów. Fabryka jest związana długoletnimi umowami kooperacyjnymi ze Związkiem Radzieckim, Polską, Węgrami, Włochami. Porozumienie z węgierskim przedsiębiorstwem „Mogurt" przewiduje dostarczenie do 1990 roku 80 703 samochodów osobowych typu „Zastava 101" w zamian za różnego rodzaju akcesoria. Od 1983 roku Węgry otrzymały 12 tys. „Zastav". W przyszłym roku „Crvena Zastava" dostarczy kontrahentowi węgierskiemu 4 500 wozów.

Włochy

Kamery telewizyjne przeciw chuliganom

RZYM PAP. Rząd włoski podjął decyzję wprowadzenia z Nowym Rokiem różnych przedsięwzięć mających na celu zwalczanie chuligaństwa na stadionach. Zostaną tam więc zainstalowane kamery telewizyjne, które zawczasu wykryją rozwydrzonych widzów. Policja otrzyma prawo przeszukiwania wzbudzających podejrzenia osób. Przy wejściach na stadion zamierza się zainstalować specjalną aparaturę prześwietlającą.

SZCZECIŃSKA FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH „ZREMB-FAMABUD" Szczecin

ogłasza

wyprzedaż części zamiennych po obniżonych cenach do niżej wymienionych pojazdów:

- STAR A-28, A-29
- JELCZ
- ŻUK
- MUSCEL

oraz silniki typu S-47 po niewielkich przebiegach i silnik RTO 706 po naprawie głównej.

7126-K

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 3 w Szczecinie, ul. Szczawiowa 54

zatrudni pilnie

pracowników na następujące stanowiska pracy:

- **kierowników budów i ich zastępców**
- **z-cę kierownika zakładu prefabrykacji**
- **majstrów budowy i zakładów prefabrykacji**
- **kierownika działu technologicznego**
- **kierownika działu finansowego**
- **kierownika działu księgowości finansowej i kosztów**
- **specjalistów ds. kontroli jakości produkcji budowlano-montażowej i pomocniczej**
- **specjalistów ds. kalkulacji**
- **kierownika magazynu**
- **specjalistę ds. socjalno-bytowych.**

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie na kwaterach prywatnych bądź w hotelu robotniczym za ulgową odpłatnością. Przedsiębiorstwo udzieli także pomocy w uzyskaniu miejsc dla dzieci pracowników w przedszkolach i żłobkach a także pomocy finansowej z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego.

Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia, telefon 82-00-01, wewn. 130, 142, 155.

7125-K

WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 19 lipca 1985 roku, Sławomir Kęska, urodz. 12.03.1964 r. w Szczecinie, syn Edwarda i Haliny, zamieszkały w Szczecinie, ul. Ks. Zofii 16/1 — skazany został na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za to, że w dniu 18 lipca 1985 roku w Szczecinie z ulicy Świerczewskiego zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód marki „Fiat 126 p", nr rejestracyjny SZH 2091 na szkodę E. P., zam. w Szczecinie, a następnie spowodował uszkodzenie tego samochodu na ogólną sumę 60 000 zł tj. za czyn określony w art. 214 § 2 kk. Tymże wyrokiem zarządzono również podanie wyroku do publicznej wiadomości oraz zasądzono opłatę i koszty postępowania.

7121-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie Andrzej Imgrąt, syn Czesława, zam. w Jastrowie, ul. Kilińskiego 23 działając w recydywie dokonał włamania do zakładu usługowego w zamiarze zaboru rzeczy za co został skazany na podstawie art. 11 § 1 kk w zw. z art. 208 kk i 60 § 2 kk na karę 4 lat pozbawienia wolności, 50 tys. zł grzywny, konfiskatę mienia w całości, nadzór ochronny na 5 lat. Jednocześnie zarządzono podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

7122-K

PRZETARG

PP „ORBIS" PBP Okręg Szczecin ul. 3 Maja 1

ogłasza przetarg

na roboty budowlane przy budowie bazy transportowej.

Do wykonania następujące obiekty:

— myjnia samochodowa
— oddzielacz
— kanał najazdowy
— portiernia
— roboty placowe

Termin wykonania — czerwiec 1986 rok.

Oferty prosimy składać do dnia 10.01.86, pok. 320. Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy.

7138-K

NAUKA

UDZIELAM korepetycji z matematyki. tel. 71-317. 36508-G

PRACA

PODEJMĘ pracę chałupniczą. Mam maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36525.

PODEJMĘ pracę w sektorze prywatnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36513.

ZAKŁAD Rzemieślniczy Kazimierz Liebek Szczecin-Mścięcino zatrudni pracowników z praktyką przy produkcji supremy. Wiadomość. tel. 743-96 po godz. 17. 36505-G

MATRYMONIALNE

WDOWIEC lat 54, solidny, mały bez nałogów, dobrze sytuowany pozna panią w wieku od 45 do 52 lat, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36676.

EMERYT z mieszkaniem pozna samotną do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36474.

KAWALER lat 27 — wzrost 180 pozna skromną pannę do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36457.

WOLNY pan lat 50, wzrost 185, waga 80, przystojny, uczuciowy, szuka pani o podobnych walorach. Zdjęcie całej figury obowiązkowo. Cel matrymonialny. Dusan Stevic. Hards vag 99 21365 Malmö Sweden. 36561-G

NIERUCHOMOŚCI

DUŻA działka Szczecin: domek pomieszczenia gospodarcze, ogród. Nadająca się na każdą działalność — zamienię, sprzedam, wydzierżawię lub przyjmę ciekawe propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36735.

DOM o dużej kubaturze nadający się na gastronomię — kolonie. Zakładom państwowym, osobom prywatnym — Mirsk, ul. Zdrojowa 25, tel. 272. Na głównej trasie 6 km od Świeradowa-Zdroju. 36723-G

PÓŁ bliźniaka, ogród 0,65 ha w rozliczeniu M-3 sprzedam. tel. 232-798 godz. 7—9. 36714-G

DZIAŁKĘ, domek mieszkalny szklarnia — lotnisko Dąbie zamienię na działkę Krzekowo lub Wysoa Pucka. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36671.

DZIAŁKĘ ogrodnicza w Dąbiu sprzedam. Wiadomość, tel. 425-61 wewn. 239. 36652-G

ROZPOCZĘTĄ budowę domku w atrakcyjnej dzielnicy Szczecina — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36691.

2-POKOJOWE mieszkanie i domek szeregowy na Pogodnie zamienię na większy dom. tel. 72-353. 36501-G

DUŻY dom wolno stojący z telefonem z pomieszczeniem na zakład o różnej działalności w Kamieniu Pomorskim sprzedam lub zamienię na mniejszy w Szczecinie. Szczecin, tel. 82-11-96 36394-G

DUŻY jednorodzinny dom własnościowy z garażem zamienię na 3 pokojowe mieszkanie własnościowe w dwurodzinnym domku komfortowym, najchętniej przy Jasnych Błoniach. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36321.

DZIAŁKĘ budowlaną w Policach lub okolicy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36296.

RÓŻNE

KOLOR — magnetowidy przestrajanie Pal-Secam, inż. Turliński, 82-31-72. 27733-G

KOLOR — naprawa, przestrajanie fonii. inż. Tosiek, 82-52-03. 32365-G

PRZESTROJENIA — radio — tele — video, Śmiechowski, 222-831. 35925-G

TELENAPRAWA — Paryski, 222-132. 34304-G

TELENAPRAWA Miśkiewicz, 527-630. 29414-G

TELENAPRAWA, przestrajanie bezszumowe — Martyniuk, 88-474. 31289-G

COLOR telenaprawy. Woźniański, 22-95-97. 32407-G

TELENAPRAWA Janicki, tel. 432-05. 34253-G

TELENAPRAWA Spółdzielca, 613-656. 35536-G

ANTENY instaluje. Kiziewicz, 389-57 32216-G

ANTENY, Waszkinel, 22-48-59. 34208-G

PRALKI, programatory. Rutkowski, 52-46-56. 35276-G

PRALKI, programatory. Mikucki, 832-183. 36017-G

PRALKI, Rozen 711-41 (8—14). 36469-G

PRALKI, programatory Ratajczyk, 525-434. 32109-G

INSTALACJE elektryczne Wiśniewski, tel. 231-558. 36827-G

PRZEPROWADZKI Kozłowski 619-021. 35332-G

TAPETOWANIE — malowanie. Fiuk tel. 231-763 34227-G

DEZYNSEKCJA bezwonnym skutecznym preparatem mrówki, prusaki, karaluchy tel. 23-15-14 Małecki. 35033-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych. 738-59. Kaczor. 34857-G

UKŁADANIE boazerii, pasowanie i uszczelnianie stolarki itp. Tel. 732-87 Dąbski. 36375-G

ODSTĄPIĘ pomieszczenie na zakład rzemieślniczy dziewiarski i maszynę. Pomorzany, tel. 82-56-49. 36570-G

POSZUKUJĘ garażu na Niebuszewie, tel. 23-26-29. 36610-G

W ZAJEZDNI WPKM w Gryfinie zaginął mały, czarny kundelek z białymi łapkami — wabi się „Fido". Uczciwego znalazcę proszę o informacje, tel. 22-85. 36634-G

15 GRUDNIA w godzinach 20.30—21 z dworca w taksówce — kurs na ul. Jarogniewa pozostawiono portfel z pieniędzmi. Uczciwego kierowcę lub pasażera prosimy o zwrot. ul. Jarogniewa 6/2. 36540-G

9.12 zaginął na Pogodnie owczarek niemiecki podpalany, brąz. Znalazcę prosi się o zwrot za nagrodą, tel. 710-46. 36408-G

KUPNO

FIATA 126p (1979, 1980) kupię, tel. 23-33-29. 36867-G

TOKARKĘ RV-32, Rn, kupię, tel. 80-930, Szczecin, ul. Gen. Dąbrowskiego 11a. 36727-G

SZYBĘ do drzwi lewych przednich Wartburga 353 kupię, tel. 355-64 do 16. 36592-G

PRZYCZEPĘ campingowa kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36512.

FIATA 126p do remontu kapitalnego kupię, tel. 722-97. 36434-G

ENCYKLOPEDIĘ, tom 1, 3, 4, 5 kupię, tel. 613-777. 36388-G

TOKARKĘ uniwersalną do metalu kupię, tel. 52-19-04. 36383-G

KOMODY „Soltan" „Cela" i podobny sekretarzyk kupię. 22-89-53. 36368-G

ZAMRAŻARKĘ kupię, 44-139 po 17. 36337-G

SPRZEDAŻ

SILNIK Polonezа 1500 elektroniczny zapłon — sprzedam, Kamień Pomorski, tel. 212-36 (8—15). 36354-G

MOTOROWER Simson i sprężarkę do wiertarki Bosch, sprzedam, tel. 175-773. 36277-G

KAROSERIĘ do Fiata 126p sprzedam, tel. 23-11-68 po godz. 15. 36380-G

NYSĘ izotermiczną, Żuka na części i tynkarkę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36301.

LAKIER samochodowy sprzedam. 785-22. 36320-G

VW 1300 rocznik 1966 — sprzedam, Słoneczne, Napierskiego 81/15. 36358-G

FORDA Taunusa 17-M po wypadku sprzedam, Siemiradzkiego 3/4 od godz. 12. 36361-G

FIATA 125p po wypadku na części sprzedam, Stargard Szczeciński, tel. 77-22-19 po godz. 16. 36421-G

RENAULTA 15 TS po wypadku sprzedam, ul. Brzozowa 5 po 16. 36461-G

GARAŻ murowany w Zdrojach sprzedam, tel. 366-04. 36509-G

FIATA 128 sprzedam, tel. 22-31-01. 36518-G

KAROSERIĘ Wartburga 353 sprzedam. Wiadomość tel. 362-35. 36527-G

ALTERNATOR do Fiata 131-32 sprzedam, tel. 362-82 wieczorem. 36545-G

WARTBURGA do remontu sprzedam, telefon 728-05. 36368-G

FIATA 126p w częściach sprzedam. Bezarowa 4/9. 36386-G

TAKSOMETR „Poltax-2" sprzedam, tel. 872-652. 36506-G

W POLICACH, ul. Słoneczna 6, sklep techniczno-motoryzacyjny z towarem sprzedam lub wydzierżawię. 36382-G

DWA piece akumulacyjne sprzedam, tel. 535-541 36359-G

PIEC c.o. gazowy do 240 m kw. sprzedam, ul. Włościańska 29/4. 36474-G

PIEC Camina sprzedam, tel. 23-28-32. 36776-G

PRALKĘ automatyczną i suknię ślubną sprzedam, tel. 881-89. 36734-G

PRALKĘ automatyczną sprzedam, tel. 619-195. 36568-G

PRALKĘ automatyczną nową sprzedam, tel. 707-44. 36683-G

PRALKĘ Bio 663, komplet drzwi Daci, palmę feniks, szafę dwudrzwiową, lakier samochodowy popiel sprzedam, tel. 22-87-46. 36535-G

LODÓWKĘ sprzedam, tel. 228-951. 36305-G

LODÓWKĘ meblową, kanapę sprzedam, Kadłubka 29/2. 36497-G

LODÓWKĘ „Mińsk" nową sprzedam. Białostocka 52. 36815-G

WANNĘ 1,7 m używaną i marmur z umywalki sprzedam, ul. Ratajczaka 8/4. 36409-G

MAGIEL domowy elektryczny „Kalinka" sprzedam, ul. Jasna 107/48. 36425-G

ŚWINIARNIĘ i fermę lisów sprzedam, wydzierżawię, tel. 532-346. 36427-G

MASZYNĘ do pisania walizkową (z niemiecką czcionką), butlę gazową 11 l, uniwersalną heblarko-pilarkę do drewna sprzedam. 743-03. 36431-G

GRAWERKĘ sprzedam, ul. Przyszłości 11. 36395-G

BUTLĘ gazową sprzedam. Gryfino, tel. 35-75. 36591-G

WÓZEK głęboki NRD sprzedam, tel. 23-94-03 po 15. 36573-G

KOMPUTER Atari 800 XL sprzedam, tel. 891-03. 36446-G

KOMPUTER Commodore C 116 z magnetofonem sprzedam, tel. 739-83. 36426-G

SYNTEZATOR Korg Poly-61 sprzedam. Swinoujście, telefon szczecznościowy 37-62 (godz. 13—20). 5572-P

PSA obronnego rocznego przedtresura sprzedam. Gryfino. Asnyka 21/1 36230-G

JAMNIKI długowłose karłowate z rodowodem sprzedam. Poznań, tel. 50-50-39. 36363-G

KOŻUSZEK dziecięcy i młodzieżowy sprzedam. Krzemienna 24. 36342-G

SKÓRY wyprawione i kurtki z nutrii sprzedam, tel. 737-31. 36275-G

DAMSKI kożuch, jasny brąz prawie nowy, rozmiar średni sprzedam. tel. 23-25-82. 36278-G

KURTKĘ z lisów sprzedam. Wiadomość Gryfice, telefon 32-71. 240-P

TANIO sprzedam suknię ślubną, welon, palmę, fenikis. Stargard, tel. 77-32-74. 35316-G

DUŻĄ kurtkę skórzaną na kożuchu sprzedam. 22-99-58. 36360-G

ATRAKCYJNĄ kurtkę z lisów, radiomagnetofon Philips sprzedam. Ruglańska 51/4. 36470-G

DAMSKĄ kurtkę z nutrii dużą sprzedam, tel. 522-123. 34980-G

KOŻUCH damski, nowy, średni oraz łatki sprzedam. Stargard, tel. 77-51-33. 36351-G

NOWY kożuszek z kapturem łatki rozmiar 48 tanio sprzedam, tel. 612-474. 36603-G

KURTKĘ (królik) tanio sprzedam. 23-37-34. 36803-G

KOŻUCHY męski i damski sprzedam, tel. 23-12-54. 36813-G

KOŻUCH męski nowy R-52, palmę „Kenela" — sprzedam, tel. 356-47. 36643-G

BŁAM łapki karakułowe czarne sprzedam, tel. 784-30 36728-G

SYNTEZATOR „Vermona" Elfron 60 niedrogo sprzedam. Stargard, tel. 77-05-13. 36253-G

PIANINO — sprzedam. Armii Czerwonej 10/4. 36258-G

GITARĘ elektryczną, magnetofon szpulowy — sprzedam, tel. 23-16-36. 36266-G

SPRZĘT muzyczny — sprzedam, tel. 612-292, 13—20). 5572-P

PSA obronnego rocznego przedtresura sprzedam. Gryfino. Asnyka 21/1 36230-G

JAMNIKI długowłose karłowate z rodowodem sprzedam. Poznań, tel. 50-50-39. 36363-G

KOŻUSZEK dziecięcy i młodzieżowy sprzedam. Krzemienna 24. 36342-G

SKÓRY wyprawione i kurtki z nutrii sprzedam, tel. 737-31. 36275-G

DAMSKI kożuch, jasny brąz prawie nowy, rozmiar średni sprzedam. tel. 23-25-82. 36278-G

KURTKĘ z lisów sprzedam. Wiadomość Gryfice, telefon 32-71. 240-P

TANIO sprzedam suknię ślubną, welon, palmę, fenikis. Stargard, tel. 77-32-74. 35316-G

DUŻĄ kurtkę skórzaną na kożuchu sprzedam. 22-99-58. 36360-G

ATRAKCYJNĄ kurtkę z lisów, radiomagnetofon Philips sprzedam. Ruglańska 51/4. 36470-G

DAMSKĄ kurtkę z nutrii dużą sprzedam, tel. 522-123. 34980-G

KOŻUCH damski, nowy, średni oraz łatki sprzedam. Stargard, tel. 77-51-33. 36351-G

NOWY kożuszek z kapturem łatki rozmiar 48 tanio sprzedam, tel. 612-474. 36603-G

KOŻUCHY męski i damski sprzedam, tel. 23-12-54. 36813-G

KOŻUCH męski nowy R-52, palmę „Kenela" — sprzedam, tel. 356-47. 36643-G

BŁAM łapki karakułowe czarne sprzedam, tel. 784-30 36728-G

SYNTEZATOR „Vermona" Elfron 60 niedrogo sprzedam. Stargard, tel. 77-05-13. 36253-G

PIANINO — sprzedam. Armii Czerwonej 10/4. 36258-G

GITARĘ elektryczną, magnetofon szpulowy — sprzedam, tel. 23-16-36. 36266-G

SPRZĘT muzyczny — sprzedam, tel. 612-292, 13—20). 5572-P

TOSCA NIKKO metalic głośniki gwarancja — sprzedam. 522-066. 36476-G

NOWY radiomagnetofon dwukasetowy stereofoniczny sprzedam. Szczecin, Łokietka 34/1 po 16. 34298-G

TUNER AM Radmor okazyjnie — sprzedam. 535-594. 36667-G

OWCE sprzedam. Zdroje, Jaśminowa 3/1. 36396-G

ŁYŻWY z butami, męskie nr japońskiej nr buta 9 — tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36382.

KANAPĘ, dwa fotele — sprzedam, tel. 82-43-18. 36263-G

DYWAN 2,5 × 3,5 sprzedam, tel. 82-05-92. 36367-G

4 FOTELE „Muszelka" sprzedam. Unisławy 21/18. 36441-G

UŻYWANY komplet wypoczynkowy „Danuta" sprzedam, tel. 52-43-35, godz. 16—18. 36459-G

ZGUBY

ZGUBIONO pieczątkę o treści: Wytwórnia Artykułów z Tworzyw Sztucznych, Kowalczyk Zbigniew, Szczecin, Miodowa 55. 36982-G

Koledze
MARKOWI MICHALAKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają

Okręgowa Dyrekcja CPN NSZZ oraz współpracownicy z ZGPN-8 w Nowogardzie.

Koleżance
DANUCIE WOJCIAK

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

dyrekcja i współpracownicy z PPOWH „Centrostal" w Szczecinie.

GRAŻYNIE OŚCIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

współpracownicy z V LO w Szczecinie.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp.

Mariana Zadrożnego

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Premiera „Męża i żony" w Teatrze Polskim

Fredro, Lwów i Szczecin

GRUDNIOWĄ premierą komedii Aleksandra Fredry „Mąż i żona", Teatr Polski godnie zwieńczył obchody 40-lecia polskiej sceny dramatycznej w Szczecinie. O efektach pracy zespołu realizatorów i wykonawców wkrótce wypowiedzą się recenzenci. Tymczasem, korzystając z jubileuszowego nastroju, warto przypomnieć, iż w przeszłości publiczność Szczecina miała już sposobność poznania tej, bardzo niegdyś bulwersującej, komedii hrabiego Fredry.

NAPISAŁ ją w 1821 r., a więc we wczesnym okresie twórczości, gdy życie upływało mu na pracach gospodarskich, w majątkach Jatwięgi i Beńkowa Wiszniа, dzielonych krótkimi pobytami we Lwowie.

Spośród 35 komedii tego pisarza, „Mąż i żona" zaliczana jest do najoryginalniejszych, najodważniejszych obyczajowo i najświetniejszych obok „Ślubów panieńskich", „Dożywocia" i „Zemsty". Banalny trójkąt małżeński (hrabia Wacław zdradzany przez żonę Elwirę z przyjacielem domu, Alfredem), jakich pełno było we współczesnym pisarzowi teatrze, spotęgował Fredro, wprowadzając postać intrygującej subretki, Justysi. W zręcznie skonstruowanej małżeńskiej intrydze, wszyscy zdradzają i są zdradzani. Tak więc, mimo zaledwie 4-osobowej obsady, zagęszczenie akcji nie pozwala ani na chwilę oderwać się od rozgrywających się na scenie wydarzeń. Dodatkowym walorem komedii jest lekki, pełen dowcipu i wdzięku wiersz.

FREDRO nie miał szczęścia do wydawców. Większość pierwodruków jego dzieł ukazała się dzięki nakładom samego autora. Nie układała mu się też współpraca z Teatrem Narodowym. Za to bliskiej współpracy z teatrem lwowskim, zwłaszcza za dyrekcji Jana Nepomucena Kamińskiego, zawdzięcza pisarz, iż wiele jego komedii, jeszcze przed ogłoszeniem drukiem, poddanych było próbie sceny właśnie we Lwowie. Tak było także w wypadku „Męża i żony", której prapremiera odbyła się już w 1822 r. Odtąd komedia ta często gościła na scenie lwowskiej, począt kowo ciesząc się uznaniem krytyki i publiczności, z czasem zaś popadając w niełaskę części opinii. Zwłaszcza w drugiej połowie XIX wieku stała się obiektem napaści za rzekome szerzenie niemoralności, co spowodowało, iż po tę komedię coraz rzadziej sięgali antrepreneerzy zarówno lwowskiej, jak i warszawskiej sceny. Ostatnia jej realizacja przedwojenna było wykonanie w 1938 r. przez teatrzyk plastyków krakowskich CRICOT.

PO 10 latach komedia powróciła na scenę w warszawskim Teatrze Miniatury (prem. 13 stycznia 1948), w reżyserii Zbigniewa Sawana, późniejszego dyrektora teatrów szczecińskich, który także grał Alfreda. Justysię grała w tym przedstawieniu gwiazda przedwojennego kina, Lidia Wysocka.

DRUGA powojenna realizacja tej sztuki miała miejsce w Szczecinie, gdzie 2 marca 1948 w Teatrze Polskim, za dyrekcji Sylwestra Czosnowskiego, tą właśnie komedią zainaugurowano działalność Małej Sceny. Reżyserował to przedstawienie były lwowianin Henryk Lotar, a dekoracje projektował Tadeusz Rajkowski. Elwirę kreowała Maria Malicka, dla której publiczność walila do teatru drzwiami i oknami. Wielkiej aktorce z powodzeniem partnerowali Bogusława Czosnowska (Justysia), Jan Baszewski (Wacław) i Bogdan Zieliński (Alfred). Sztuka doczekała się w tej obsadzie 22 przedstawień, co, jak na ówczesne warunki, stanowiło rekord powodzenia.

Mimo to 16 lat czekali szczecinianie na jej powtórną realizację. W 1964 roku na dużej scenie Teatru Polskiego wyreżyserowała ją Ewa Kołogórska, scenografię projektował Stanisław Bąkowski. W pełni zdublowanej obsadzie oglądaliśmy Włodzimierza Bednarskiego i Władysława Sokalskiego (Wacław), Krystynę Bigelmajer i Ewę Kołogórską (Elwira), Zdzisława Krauze i Leopolda Matuszczaka (Alfred) oraz Helenę Krauze i Danutę Markiewicz (Justysia). I tym razem komedia cieszyła się zasłużonym powodzeniem, osiągając ponad 70 przedstawień.

CHYBA więc trafna była decyzja dyrektora **A. Maya**, który po 20 latach od tamtej premiery przypomina nam „Męża i żonę" w bardzo interesującej obsadzie. Wacława gra **Sylwester Woroniecki**, Elwirę — **Krystyna Demska**, Justysię — **Jolanta Zaworska**, Alfreda — **Karol Gruza**, zaś Kamerdynera — pozyskany w tym sezonie dla Teatru Polskiego, **Robert Gondek**. Scenografię zaprojektowała **Barbara Jankowska**. Reżyserem spektaklu jest **Zbigniew Chrzanowski**, były aktor, reżyser i dyrektor amatorskiego Polskiego Teatru Ludowego, działającego we Lwowie od 1958 roku. **Chrzanowski** reżyserował już „Męża i żonę" w teatrze lwowskim (1970), grając jednocześnie w tym spektaklu Wacława. Na ile te doświadczenia przydały się reżyserowi w Szczecinie, ...owie najlepiej sama sztuka.

Ryszard MARKOW

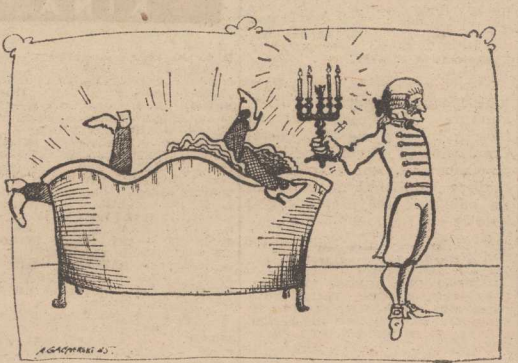

Rys. Arkadiusz Gacparski

Spektakl Teatru Współczesnego

Policja w krainie czarów

„POLICJA" ma być „Policją" i niczym więcej! Mrożek do ewentualnych inscenizatorów pierwszej swej sztuki wyraził to samo życzenie (które tak silnie akcentował Witkacy w przedmiocie realizacji własnych dramatów). Nie przeinaczać własnymi pomysłami, nie szukać dodatkowych sensów i podtekstów grać jak napisano!

Mrożek w pierwszym utworze scenicznym, tak jak we wcześniejszych opowiadaniach i satyrycznych obrazkach „Postępowca" lawi się jako ironista, odnajdujący groteskowe elementy we wszystkim, co stanowi współczesną rzeczywistość. I to nie tylko nasza, gdyż to o czym pisze jest z reguły dolegliwością lub nonsensem współczesnej cywilizacji w szerszym, niż tylko polski wymiarze.

W „Policji" autor do absurdu doprowadza idee policyjności, stosując żonglerkę liczną, która prowadzi sytuację do absurdu. Opiera się tu Mrożek o jedną przesłankę: oto ostatni więzień polityczny deklaruje się jako koraczy zwolennik istniejącego systemu. Co wynikłe z tego dla systemu, który bez swego więźnia traci rację bytu?

Sensem tej zabawy scenicznej nie ma być przeżywanie przez osoby dramatu jakichkolwiek tracących prawdopodobieństwem emocji. Chodzi o wygranie samego tekstu, o to, by nie zmąciły i nie przytłoczyły go żadne działania intelektualny żart, napisany z praw żywym wyczuciem praw sceny, z komicznie zaskakującą pierwsza scena drugiego aktu, z pięknie rozwijającym się wywodem na temat: „co by było gdyby..."

„Policję" czyli „dramat ze sfer żandarmeryjnych" — reżyserował **Witold Skaruch**, wyśmienity aktor i reżyser warszawskiego Teatru Dramatycznego (pamiętny z realizacji w Szczecinie „Szewców"). Jego skłonności zrozumienie i sentyment dla specyficznego surrealistycznego humoru opiera się na dobrej obserwacji kondycji ludzkiej, której zdaniem tego twórcy żaden nonsens nie jest obcy, ponieważ życie obfituje w sytuacje i zdarzenia nie dające się wtłoczyć w ciasne pojęcia „normy".

A JEDNAK... A jednak ta „Policja" nie stanowi radości teatralnej, której się można było spodziewać. Przemiły, ulubiony dowcipny znakomicie „operujący" sztuki w „Pieciudze" w dekoracje, przedmioty i lalki — Edward Lutczyn — tutaj przesłodził. Standardowy portret Infanta i takiż — jego wuja Regenta, jak i cały wytrój gabinetu naczelnika policji — kłóca się z... mrożkowskimi okularami. Lutczyn w jakiś sposób rozładowuje groteskowość, stosując zasadę podkreślenia jej podwójną linią.

Po wtóre podczas „Policji" kolejny raz ujawnia się ta prawda że nie gra się łatwo pozornie nieskomplikowanych ról. Dwóch aktorów literalnie kładzie swoje role. Jeden czyni to z widzeniem a drugi wprost rozbrajająco. Obaj nie chwytają wspólnej częstotliwości z mrożkowską intencją. I choć przedstawienie w całości pozostaje na poprawnej poprzeczce teatralna to jest ono bardzo niespójne.

Utrzymanie całej konstrukcji spoczywa na Jacku Polaczku we celowym tym razem w postać naczelnika policji. Nie jest on tym razem przeżywający od początku do końca. Najlepszy fragment gra w scenie z żoną żandarma (Bolesława Fafińska — doskonale zarażona żandarmeryjna mentalnością) i z siebiem sierżantem — prowokatorem. Natomiast **Tadeusz Zapaśnik**, jako ten ostatni wspaniale ukazuje przewrotna dyskretna i zjadliwa teze Mrożka. Kontrast stworzony przez Zapaśnika pomiędzy sierżantem z I aktu a sierżantem z aktu II, przemiana, obławiona jedynie mimą, wyrażająca budzące się myślenie, kojarzenie ocenę — to naprawdę aktorstwo i teatr.

Przedstawienie jest nierówne wewnętrznie rozedrgane. Ale powstało ono jako wypadkowa rozmaitych czynników, które dla sztuki teatralnej nie są jednak bez znaczenia. Swoje znaczenie ma także miejsce w którym się gra. Do grona pomysłów surrealistycznych, wymuszonych sytuacja, zaliczyć trzeba korzystanie podczas remontu sceny macierzystej — z estrady... kina „Promień". Teatr o krajowym poziomie, bo takim niewątpliwie jest nasz TW, mógłby chyba jednak prezentować się w sali teatralnej klubu „Trans" bądź DK „Korab", a nie w podrzędnym lokalu „imprezowym". Nie ma tu, niestety, dobrej aury dla przedsięwzięć teatralnych.

Jan FRYCZ

Przekład: Marcin Pacuła

211

Parę minut po północy Harry Shulz zdecydował się opuścić swoją kryjówkę. Po omacku otworzył walizeczkę i wyjął latarkę. Podszedł do drzwi i sprawdził, czy są zamknięte na klucz. Były. Postawił walizeczkę i statyw na ziemi. Wyjął z walizki kilka narzędzi i po dziesięciu minutach całe przedsięwzięcie zostało uwieńczone sukcesem.

Zamek odskoczył. Harry przekręcił gałkę klamki i drzwi otworzyły się.

Na korytarzu paliło się światło. Harry rozejrzał się dookoła. Nie było nikogo.

Włożył z powrotem latarkę i narzędzia do walizeczki i wyjął z niej swój specjalny pistolet kaliber 38. Wsunął go za gumę ściągającą w pasie spodnie dresu. Wsunął statyw pod lewą pachę i także lewą ręką chwycił walizeczkę, zapewniając sobie w ten sposób swobodę ruchów prawej ręki. Zamknął za sobą drzwi.

Sala maszyn mieściła się na końcu korytarza. Harry Shulz wpadł do środka. Dwaj mechanicy drgnęli, zaskoczeni, gdy nagle zjawił się przed nimi, mierząc do nich z pistoletu.

— Położyć się na ziemi! — krzyknął po hiszpańsku.

Pospiesznie zastosowali się do rozkazu. Harry postawił na ziemi statyw i walizeczkę.

— Na plecy! — dorzucił.

I to polecenie wykonali.

Związał ich sznurem wyjętym z walizki, zakneblował im usta watą i zalepił plastrem. Potem otworzył okno. Nawet nie spojrzał na cudowne, usiane gwiazdami niebo rozciągające się nad Acapulco. Chwycił statyw, wyciągnął na całą długość jedną z wysuwanych nóżek i przymocował do jej gumowego zakończenia nóż diamentowy, który przedtem wyjął z walizki. Wychylił się przez okno i wyciągnął rękę wzdłuż muru.

Wiedział, że najbliższe okno z lewej strony jest oknem sali, zarezerwowanej na stałe dla Zeboffa, o której mówiła mu Marta. Była to jedyna sala, jakiej nie mógł obejrzeć poprzedniego dnia, gdy zwiedzał cały budynek, bo jej drzwi były zamknięte.

Wiedział już też, że szyba w oknie tej sali jest matowa.

212

Mur zewnętrzny budynku był gładki, bez żadnego gzymsu. Poza tym, była to tylna ściana budynku, a poniżej (czyżby dla zapewnienia bezpieczeństwa?) otwierała się stroma pochyłość, tak że okna sali maszyn i sali przeznaczonej dla Zeboffa znajdowały się właściwie na wysokości drugiego piętra w porównaniu z parterowymi oknami fasady budynku.

Nie można więc było wdrapać się po murze, ani nawet przedostać się z jednego okna do drugiego.

A Harry Shulz był bardzo ciekaw tego, co się działo za tym drugim oknem.

Trzymając statyw za główkę, wyciągnął rękę jak mógł najdalej.

Diament dotknął szyby. Harry przysunął rękę bliżej ściany budynku i wykonał nią obrót, naciskając nóż z całej siły. W ciszy nocnej wyraźnie było słychać zgrzyt diamentu po szkle.

Trzeba się spieszyć — pomyślał. Może klub był strzeżony od tyłu przez strażników?

Mogliby w takim razie zauważyć, że ktoś wychyla się przez okno. Ale gdyby zgasił światło w sali maszyn, czy nie uznaliby tego też za podejrzane?

Po dłuższej chwili Harry z powrotem przyciągnął do siebie statyw i zastąpił nóż diamentowy dużą, gumową przyssawką. Jej otwór nie pasował do średnicy nóżki statywu i musiał ją przymocować plastrem.

Znów wyciągnął rękę przez okno i na chybił trafił przystawił przyssawkę do koła zakreślonego przez diamentowy nóż. Pociągnął, wyczuł, że ten fragment szkła oderwał się od reszty szyby, lecz tylko częściowo.

Zaklął po cichu. Spocił się z wysiłku, lecz jeszcze raz przeprowadził obolałą rękę tę samą operację.

Ściągnął do siebie statyw, zdjął wyjęty kawałek szyby i sięgnął do walizki po drugie lusterko wsteczne.

Zmienił teraz pozycję statywu, a mianowicie ujął go za koniec nóżki i tak przesunął przez okno, aby lusterko przyssawane do główki statywu znajdowało się naprzeciw otworu w szybie. Jednocześnie drugą ręką ustawił sobie drugie lusterko ukośnie przed oczami, tak aby widzieć obraz odbity przez pierwsze lusterko. Zbliżył główkę statywu do otworu w szybie.

Odbicie było trochę niewyraźne, więc zmrużył oczy, by lepiej widzieć.

Wreszcie odetchnął głęboko, z ulgą.

Udało się!

To było ryzykowne zagranie, jak w pokerze po wyzbyciu się wszystkich atutów — nie był nawet pewien, czy Zeboff przyjedzie tej nocy do klubu — ale jego śmiałe posunięcie zostało ukoronowane sukcesem.

W basenie z biczem wodnym poruszała się jakaś niewyraźna, zniekształcona przez wodę, postać ludzka!

Zoltan Zeboff!

Nareszcie!

Był sam, o ile Harry mógł się zorientować, bo obraz sali nie był idealny i niecałe wnętrze pomieszczenia było widoczne.

Teraz trzeba jak najszybciej działać!

(cdn)

Niespodziewana wizyta miłego gościa

Kapitan „Marii" w Szczecinie

GDY na początku ubiegłego roku prezentowaliśmy na łamach „Kuriera" sylwetkę zdobywcy II Nagrody Honorowej „Rejs Roku 84", sławnego kapitana i właściciela „Marii" Ludomira Mączki, popularnego w środowisku żeglarskim „Ludojada", wyraziliśmy przy puszczenie, że na powitanie go w Szczecinie przyjdzie nam jeszcze dobre kilka lat poczekać. Po zakończeniu w Le Havre swej 11-letniej wokółziemskiej włóczęgi na „Marii", zaokrętował się bowiem na „Vagabond II", jacht stale przebywającego we Francji rodaka, Janusza Kurbiela.

L. Mączka zrobił nam jednak niespodziankę, pojawiając się pod koniec grudnia z krótką wizytą w Szczecinie. Oto, czego dowiedzieliśmy się od niespodziewanego, a miłego gościa.

W charakterze załoganta, pod komendą Wojciecha Jacobsona pożeglował z Francji do Vancouver na północno-wschodnim Pacyfiku, a potem, już pod dowództwem właściciela jachtu, na północ — przez Morze Beringa, wokół Alaski i dalej, powyżej kontynentu amerykańskiego, w stronę Atlantyku.

Lody zalegające arktyczne cieśniny Przejścia Północno-Zachodniego, już w sierpniu ubiegłego roku zamurowały żaglowiec w niewielkiej osadzie eskimoskiej Tuktoyaktuk, u ujścia rzeki Mackenzie. W. Jacobson powrócił z Kanady do Szczecina, on zaś zatrzymał się we Francji, przyjmując propozycję Kurbiela towarzyszenia mu w bieżących wyprawach dziennikarskich (stąd zresztą wizyta w Szczecinie), a w czerwcu 1986 podjęcia próby dalszej żeglugi na „Vagabond" w stronę Atlantyku.

Ekspedycja potrwa prawdopodobnie jeszcze półtora-dwa lata. „Ludojad" zapowiada, że po jej zakończeniu natychmiast przystąpi do szykowania „Marii", oczekującej go na nabrzeżu przystani jachtowej w Le Havre, do dalszej podróży.

Najchętniej — mówi — pożeglowałby do Australii, którą zdążył już dwukrotnie opłynąć i gdzie posiada spore grono przyjaciół. Jeśli natomiast dojdzie do wniosku, że stan zdrowia nie pozwoli mu na podjęcie tak dalekiej podróży (bądź co bądź, zbliża się do 60-tki), weźmie kurs na macierzysty port — Szczecin.

— Rejs „Marią" — powiedział nam „Ludojad" — dla mnie trwa nadal, jedynie z przerwą na wyprawę „Vagabond II". Zakończę go, w moim przekonaniu, dopiero wówczas gdy zacumuję „Marię" tam, skąd wypłynęliśmy 3 września 1973 roku: przy nabrzeżu przystani Jacht Klubu AZS przy ulicy Przestrzennej.

Silnych wiatrów!

Zygmunt KOWALSKI

Chińskie siatkarki pokonały „Resztę świata"

CHIŃSKIE siatkarki rozegrały w Szanghaju rewanżowy mecz z zespołem „Reszta świata". Ponownie zwyciężyły mistrzynie świata, tym razem 3:2 (15:11, 12:15, 15:12, 10:15, 15:13). Stojący na bardzo wysokim poziomie, blisko 3-godzinny pojedynek z udziałem gwiazd światowej siatkówki, oglądało 18 tys. widzów.

Kalejdoskop sportowy

SUKCESEM polskich zawodników zakończył się rozegrany we Freiburgu międzynarodowy kolarski wyścig przełajowy. Jego zwycięzcą został prezentujący, jak napisał sprawozdawca agencji DPA „światową klasę" Jan Wiejak, wyprzedzając o blisko minutę Duńczyka Henrika Djernisa. Na trzecim miejscu sklasyfikowany został inny polski zawodnik, młody kolarz Bizona Bieganów — Robert Bondaryk.

* * *

REPREZENTANTKA NRD, rekordzistka świata na 400 metrów Marita Koch wybrana została najlepszą lekkoatletką roku 1985 w tradycyjnej ankiecie magazynu „Track and Field News". Uzyskała ona 219 pkt, i wyprzedziła Petrę Felke (NRD) — 217 pkt., Mary Decker-Slaney (USA) — 209 pkt., Stefkę Kostadinową (Bułgaria) — 189 pkt., Heike Dreschler (NRD) — 172 pkt. oraz Sabinę Busch (NRD) — 123 pkt.

* * *

OKOŁO 300 tys. osób zgromadziło się mroźnym, noworocznym porankiem w podparyskim Wersalu aby obejrzeć start ósmego rajdu Paryż—Algier—Dakar. Na trasę wyruszyło w sumie 487 pojazdów, od wielkich ciężarówek poczynając, a na supersprzętach motocyklach kończąc.

Za Platiniego...

Schuster w Juventusie?

SŁYNNY piłkarz FC Barcelony Bernd Schuster zamierza opuścić hiszpański klub z końcem bieżącego sezonu i zająć miejsce Michela Platiniego w turyńskim Juventusie. Taką informację przekazała madrycka stacja radiowa „Antena-3". Kontrakt Schustera z Barceloną wygasa 30 czerwca 1986 r. Tego samego dnia kończy się także umowa Platiniego z Juventusem. Wprawdzie Francuz stwierdził, że rozważa możliwość przedłużenia jej o dalsze 3 lata, ale Schuster jest optymistą i sądzi że wygra „przetarg" z najlepszym piłkarzem Europy-1985.

Tu toto

Zakłady sylwestrowe

19—22—33—39—40

Express Lotek

1—15—19—21—36

Mały Lotek

LOSOWANIE I

2—5—20—29—34

LOSOWANIE II

2—9—19—27—34

Po 2 konkursach „Turnieju Czterech Skoczni"

Fijas czwarty

94 SKOCZKÓW z 18 krajów rozpoczęło w poniedziałek na 90-metrowej skoczni w Oberstdorfie 34 Turniej Czterech Skoczni".

Wyniki I konkursu:

1. Pekka Suorsa (Finlandia) — 212,8 pkt (114, 113 m), 2. Franz Neulaendtner (Austria) — 210,0 (109,5 i 113 m), 3. Piotr Fijas (Polska) — 208,1 (110 i 114), 53 Jan Kowal — 80.7 (93 m) 78 Zbigniew Klimowski — 62.8 (87 m).

1 stycznia w Garmisch-Partenkirchen rozegrano drugi konkurs „Turnieju Czterech Skoczni". Zwycięzcą został Czechosłowak Pavel Ploc, który zapewnił sobie pierwsze miejsce znakomitym skokiem na odległość 103 m w. drugiej kolejce.

Wyniki konkursu w Garmisch-Partenkirchen:

1. Pavel Ploc (CSRS) 212,8 pkt. (105,5+103,0), 2. Ernst Vettori (Austria) 212,5 (107,0+97,0), 3. Primoz Ulaga (Jugosławia) 208,9 (107,0+98,0), 9. Piotr Fijas (Polska) 196,5 (99,0+100,0).

Klasyfikacja „Turnieju Czterech Skoczni" po dwóch konkursach:

1.	Vettori	416,3 pkt.
2.	Ploc	415,7 „
3.	Suorsa	410,5 „
4.	Fijas	404,6 „
5.	Neulaendtner	402,1 „
6.	Weissflog	400,5 „

Polacy „z urzędu" w grupie „A"

Rok siatkarskich mistrzostw

ROK 1986 będzie w siatkówce rokiem mistrzostw świata. Po raz pierwszy rozegrane one będą według nowego, dwustopniowego systemu. W mistrzostwach świata grupy „A" występować będzie po 16 drużyn kobiet i mężczyzn. Po trzynaście zespołów zostało zakwalifikowanych do udziału na podstawie poprzednich imprez mistrzowskich (mistrzostw świata i kontynentów), natomiast trzy kolejne wyłonione zostaną w trakcie rozgrywek grupy „B", tak zwanych mistrzostw promocyjnych.

Wśród zespołów męskich reprezentacja Polski została „z urzędu" zakwalifikowana do grupy „A", która walczyć będzie o medale od 24 września do 6 października we Francji. Wśród zespołów kobiecych Polki będą musiały walczyć o awans do grupy „A" w mistrzostwach promocyjnych we Włoszech (3—11 maja 1986 r.). Weźmie w nich udział 11 zespołów.

OTO składy grup mistrzostw świata w siatkówce:

KOBIETY:

Mistrzostwa promocyjne — Włochy 3—11 maja 1986 r:

Włochy, Bułgaria, Węgry, Egipt, Holandia, RFN, Polska, Tajwan, Nowa Zelandia, Haiti, Australia.

Mistrzostwa świata grupy „A" — CSRS 2—13 września 1986 r.:

CSRS, ChRL, Peru, USA, Japonia, Kuba, ZSRR, Korea Płd., Kanada, KRL-D, NRD, Brazylia, Tunezja plus trzy zespoły z grupy „B".

MĘŻCZYŹNI:

Mistrzostwa promocyjne — Grecja 3—13 kwietnia 1986 r.:

Grecja, Kuba, Kanada, Tunezja, Algieria, Włochy, Szwecja, Bahrajn, Nowa Zelandia, Korea Płd., Australia;

Mistrzostwa świata grupy „A" — Francja 24 września — 6 października 1986 r.:

Francja, ZSRR, Brazylia, Argentyna, Japonia, Bułgaria, Polska, ChRL, USA, Tajwan, CSRS, Wenezuela, Egipt plus trzy zespoły z grupy „B".

Maraton w Sao Paulo

Rosa Mota po raz piąty

BOHATERKĄ sylwestrowego biegu w Sao Paulo była portugalska biegaczka Rosa Mota. Uważana za faworytkę nie zawiodła oczekiwań i wygrała pewnie odnosząc piąte już zwycięstwo w tej tradycyjnej, dorocznej imprezie. Mota uzyskała na trasie 12,64 km czas 43.00, wyprzedzając Carmen Oliveire (Brazylia) 44,08 i inną biegaczkę brazylijską Jorilde Sabino — 45.00. Wśród mężczyzn zwyciężył również faworyt — Brazylijczyk Jose Joao da Silva — 36.48, przed Rolando Vera (Ekwador) 37.37 i Adauto Dominguesem (Brazylia) — 37,42. Zawodnicy europejscy nie odegrali w tradycyjnej „corridzie" poważniejszej roli. Najlepszy z nich Cristoph Herle z RFN zajął 9 miejsce z czasem 38.35.

Konto budowy hali sportowo-widowiskowej w Szczecinie 81025-1805 NBP II/OM Szczecin

CZWARTEK, 2 STYCZNIA

DZIŚ: Izydora, Makarego
JUTRO: Arletty, Genowefy

POGODA

ZACHMURZENIE duże, możliwe opady śniegu. Temperatura maks. —3 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1000 hPa (750 mm Hg). W ciągu dnia wystąpi duży spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — Sługa Don Kiszota" g. 19; MAŁA SCENA — Mąż i żona" g. 17.

KINA

DELFIN (kino studyjne — 468-43): „Yesterday" g. 15.45 — pol., l. 15; piątek, g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18; „Miłość Swanna" g. 20.15; COLOSSEUM (456-18) „Jaś i diabełek" g. 15 — bułg.: „Klasztor Shaolin" g. 17, 19 — Hongkong-Chiny, l. 5 (czwartek i piątek); KOSMOS (396-03) „Indiana Jones" g. 9.30, 12, 14.30 17, 19.30 — USA, l. 15 (czwartek i piątek); PIONIER (475—02) „Na granicy" g. 9, 17, 19.15 — USA, l. 13; „Wodne dzieci" g. 11, 13, 15 — ang. (czwartek i piątek); MARS — „Czekam w Monte Carlo" g. 16 — pol.; „Vabank II czyli riposta" g. 18, 20 — pol., l. 15; SZMARAGDOWE (Zdrojei) „Jestem przeciw" g. 17, 19 — pol., l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Saturn 3" g. 17.15, 19 — ang., l. 15; 1 MAJ (Żydowce) „Diabelskie szczęście" g. 18 — pol., l. 15; GRYF (Gryfino) „Indiana Jones" — USA, l. 15; WISŁA (Goleniów) „Spotkanie to tylko awaria" — USA, l. 12; „Bajka o smoku i pięknej królewnie" — CSRS; WENUS (Goleniów) „Powrót Jedi" — USA, l. 12; INA (Stargard) „Indiana Jones" — USA, l. 15.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji ORPF.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — III Pomorzany + Zdunowo; WEWN. + POŁOŻNICTWO + GINEKOLOGIA — rejonowe.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7.

APTEKI

JAGIELLOŃSKA 16a (dod. całodobowa) 371-55; AL. WYZWOLENIA 107 — 22-10-12; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — 230-422; PODJUCHY, pl. Wolności 5 — 6-12-820.

INFORMACJE

PKS — tel. 469-30; odjazdy autobusów ospieszmych — tel. 936; KOLEJOWA — tel. 935; pociągi odjeżdżające — tel. 933; pociągi przyjeżdżające — tel. 934; SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 8—15; OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 770-60 — g. 8—13; USŁUGOWA — tel. 428-14 — g. 7.30—15.30; STAN DRÓG — tel. 930 — g. 7—21; RUCHU STATKÓW W PORCIE I NA MORZACH — tel. 951; RODZINA (PLO, PŻB, PZM, „Gryf", „Odra") — tel. 34-716 — g. 8—20, „TRANSOCEAN" — 383-68 — g. 8—20.

POGOTOWIA

RATUNKOWE — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; DROGOWE — tel. 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 983; ELEKTROWNI — tel. 991; GAZOWE — tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 986; WODNE MO — tel. 318-61; CIEPŁOWNICZE — tel. 993 — całą dobę.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 Wiadomości, 16.30 Dla młodych widzów — „Początek państwa polskiego" 16.55 Fr. film animowany — „Był sobie człowiek". 17.20 Wiadomości. 17.30 „Wspólna Polska, wspólne sprawy". 17.55 „Wesele na wsi" 18.05 „Maraton artystyczny do Rumunii". 18.30 „Sonda" — Ikar 3000. 19 Dobranoc, 19.10 Rep. „Wyścigówka". 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film TV NRD — „Telefon 110". 21.30 Komentarze. 21.55 Interstudio. 22.55 Wiadomości.

PROGRAM II

17 „Życie od kuchni". 17.25 Film radz. — „Sytuacja konfliktowa". 18.30 Kronika (lok.). 19 „Jarmark" 19.30 Dziennik. 20 Exoress reporterów. 20.15 Pr. baletowy. 20.45 Jazz Junior 85. 21.15 Gwiazdy wielkiego sportu. 21.45 Teleturniej — „Wszystko o Mundialach". 22.35 Religie i kościoły w Polsce 23.15 Wiadomości.

PIĄTEK

PROGRAM I

9.35 „Domowe przedszkole" 10 Wiadomości 10.10 Film radz. — „Upadek Kondora". 11.35 Tylko dla ciebie" 11.45 Film NRD — „Przecież jestem już duży" czyli o Fryderyku, który w ciągu lat 13.30 i 14 TTR 15.35 W szkole i w domu. 15.55 Państwo w oczach geografa" 16.25 Wiadomości. 16.30 Dla dzieci — „Mistrzowie bajek". 16.55 Dla dzieci — „Piątek z Pankracym" 17.20 Wiadomości. 17.30 Rep. filmowy — „Teresa z Golfny". 18 „Bagart 83 — jaki był?" 19 Dobranoc 19.10 „Ryzykanci" 19.30 Dziennik. 20 Monitor rządowy. 21.20 Film radz. — „Dodek Kondora". 21.55 Komentarze. 22.25 Kontakty 22.55 Sport. 23.35 Jazz Jamboree 85 — trio Keitha Jarretta. 24 Wiadomości.

PROGRAM II

17.30 Sportowcy 40-lecia — Jarosławą Jóźwiakowską-Breda. 17.50 Zbliżenia — czyli to i owo o filmie. 18.10 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika. 19.05 Film — „Fraggles". 19.30 Dziennik. 20 Galerie świata — Ermitaż. 20.30 Spektakl muzyczny — „Łyżki i księżyc". 21.30 Mag. filmów dokumentalnych. 22 Film wł. — „A życie toczy się dalej". 23 Rozmowy intymne — rozwód a dzieci 23.30 Wiadomości.

UWAGA: TV zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM I

14 Bajka bułg. — „Smok". 15.50 „Na małe pół godzinki" 16.20 „Spartakus". 17.15 Pr. wojskowy. 18 Pr. o zwierzętach. 18.30 „Być czy tym". 19 Wszystko o prawie 19.30 Kronika. 20 „Zyclorys Wilhelma Pietka" 20.45 Film CSRS — „Szoltai na peryferiach" 21.40 Film ang. — „Sprawa Winslowa". 23.20 Kronika.

PROGRAM II

18 Cyrk przyjechał" 19 Film TV — „Hrabia Monte Christo" 20 Film biszp. — „Diabeł miesza karty". 21.30 Kronika 22.05 „Kino oko".

RADIO

PROGRAM I

16.05 Muzyka i Aktualności 17.30 Pogawędki o nicosence. 18.20 Interstudio 85. 19 Magazyn informacyjny. 19.25 Odpowiedzi na listy 19.30 Radio — dzisiejszego. 20.15 Koncert życzeń 21.45 Mirosław Żółkowski — „Opowieść mojej żony" 21.55 Profesorowie i ich uczniowie 22.05 Na różnych instrumentach 22.20 Tonie orkiestr radiowych 23.25 Jazzowe trzepiotanie Jarosławy Wiśniewskiego

PROGRAM II

14 20-lecie duetu Marek i Wacek 5 Pamiętniki — wspomnienia 5.10 Jazz nie tylko dla fanów 6 Dzieła stare epoki 15.30 Zimnik, która Boż dał Kolnowi" 17.05 Feleton 17.15 Dziennik. 17.20 Jazz lat 80. 19 Z ołówkiem w ręku. 19.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.00 Światki artystów polskich. 21.35 Wieczorne refleksje 21.30 Wieczór literacko-muzyczny 21.40 „W lustrze" — słuch. 22.10 Słuchajmy razem. 23 „Życie małe i duże". 23.20 Nowe nagrania. 24 Głosy, instrumenty nastroje. 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III

15.05 Rockowe dygresje 15.45 Alois Vozel z wizytą w Polsce 16 Zaproszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich 18.05 Informacje sportowe. 19 „Winien i ma". 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Przejścia. 20 Mini-max. 20.45 Warsztaty literackie. 21 Fermata. 21.45 Ponad granicami 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Posłuchać warto. 23 Zaproszamy do Trójki. 23.50 „Mocny człowiek".

PROGRAM IV

14 Klub Niebieskiej Tarczy. 14.25 Rozgłośnia harcerska. 15.30 Między nami. 16 „Szare i złote". 16.10 Encyklopedia operetki. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Sztuka transkrypcji. 18 Przyjaciele — sympatycy — zainteresowani. 18.20 Muzyczne hobby — jazz tradycyjny. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 J. rosyjski. 19.55 NURT — Zjawisko patologii społecznej. 20.20 Wieczór muzyki i myśli — „Na zawsze polski". 22 Kompozytorzy polscy XX wieku. 22.50 Lektury Czwórki. 23 Muzykoterapia. 23.30 „Oblicza współczesności".

Kurier Szczeciński
Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 (skr. poczt. 70-925), redaktor naczelny — Ireneusz Jeżonek. DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski 462-35, dz. ekonom. morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. [illegible] Czytelnikami 450-21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34. Cena prenumeraty miesięczna — 147 zł, kwartalna — 441 zł, półroczna — 882 zł, roczna — 1 764 zł. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
D-2

PRZETARG

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Szczecinie ul. Mazowiecka 14

ogłasza I przetarg nieograniczony

na nw. silniki spalinowe bez osprzętu:

— silnik typ 115C.076, nr 789359, cena wywoławcza 19 700 zł,
— silnik typ 115C.076, nr 774269, cena wywoławcza 19 700 zł,
— silnik typ 115C.076, nr 738717, cena wywoławcza 17 000 zł,
— silnik typ 338 (wysokoprężny), nr 102303, cena wywoławcza 42 100 zł.

oraz II przetarg nieograniczony

— na samochód marki Wołga 24-G, nr silnika 751704, nr podwozia 445190, rok produkcji 1977, cena wywoł. 180 000 zł.

Przetarg odbędzie się o godzinie 11 w dniu 16.I.86 r. w świetlicy budynku przy ul. Mazowieckiej 14 na warunkach określonych w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 26.11.82 (MP 28). Pojazd jak i silniki można oglądać w dniu 15.I.86 r. w Dziale Głównego Mechanika przy ul. Mazowieckiej 14 w Szczecinie. Uczestnicy przetargu najpóźniej w przeddzień przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej wystawionego sprzętu na konto NBP II O/M Szczecin, nr 81025-5470-139-32. Jednocześnie zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

7082-K

Pracownicy poszukiwani

Nowo powstały OŚRODEK BADAWCZO-PRODUKCYJNY „SELATOM"

Spółka z o.o. ul. Kwiatowa 1, 71-045 Szczecin

zatrudni:

▲ **techników oraz inżynierów mechaników i elektryków na stanowiska: konstruktorów, technologów i projektantów** w zakresie technologii i konstrukcji maszyn i urządzeń technologicznych oraz wyrobów elektrogrzejnych

oraz

▲ **tokarzy**

▲ **ślusarzy**

W ośrodku obowiązuje ruchomy czas pracy. Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Bliższych informacji udziela gł. ekonomista, tel. 756-01, w 242

6912-K

STOCZNIA SZCZECIŃSKA im. A. WARSKIEGO

zatrudni

młodocianych mężczyzn w wieku od 17 do 18 lat na przyuczenie do zawodu montera rurociągów okrętowych.

Przyuczenie do zawodu montera rurociągów okrętowych trwa 12 miesięcy. Po zdobyciu zawodu zapewniamy pracę w produkcji w systemie akordowym na korzystnych warunkach. Pracownikom zatrudnionym w bezpośredniej produkcji przysługują pożyczki na zagospodarowanie oraz zakwaterowanie w kwaterach prywatnych.

Kandydaci winni posiadać skierowanie z Wydziału Zatrudnienia.

Do pracy przyjmuje oraz informacji udziela Sekcja Przyjęć Biura Kadr Stoczni, ul. Hutnicza 1, pok. 8, tel. 21-22-47, 21-23-31, w godz. od 8 do 15.

6935-K

REJON DRÓG PUBLICZNYCH Szczecin przy ul. Pomorskiej 42

zatrudni pilnie

▲ **kierownika Wytwórni Mas Bitumicznych w Policach.**

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 3 lata pracy na stanowisku kierowniczym lub średnie techniczne i 6 lat pracy na stanowisku kierowniczym.

Istnieje możliwość uzyskania w ciągu roku mieszkania służbowego w Pilchowie. Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 613-431.

7142-K

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „LUXPOL" w Stargardzie Szczecińskim

zatrudnią

masażystę oraz 2 lekarzy najchętniej małżeństwo w Ośrodku Sanatoryjno-Wypoczynkowym w Mrzeżynie przy ul. Kołobrzeskiej.

Z chwilą zatrudnienia gwarantujemy wyposażone dwupokojowe mieszkanie służbowe.
Warunki płacy i pracy do omówienia w siedzibie Zakładów w Stargardzie Szcz. ul. Boh. Stalingradu 18.

7014-K

WYROKI

Sąd Rejonowy w Szczecinie nakazami karnymi i wyrokami za niestawiennictwo na wezwanie Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Szczecinie celem złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania lub za uchylanie się od wykonywania robót na cele publiczne na podstawie art. 21, ust. 1 lub 2 ustawy z 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy skazani zostali na kary ograniczenia wolności:

1. Mieczysław Popławski, s. Antoniego, zam. Szczecin, ul. Pocztowa 40/17.
2. Mirosław Makiewicz, s. Jerzego, zam. Szczecin, ul. Królowej Jadwigi 3/21.
3. Krzysztof Klaus, s. Harrego, zam. Szczecin, ul. Łowiecka 15/1.
4. Krzysztof Bruzda, s. Piotra, zam. Szczecin, ul. Perlista 53.
5. Andrzej Matyja, s. Ignacego, zam. Szczecin, ul. 5 Lipca 47/6.
6. Jerzu Rutkowski, s. Kazimierza, zam. Szczecin, ul. 5 Lipca 38/5.

Jednocześnie zarządzono podanie treści wyroków i nakazów do publicznej wiadomości.

7103-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 lipca 1985 r. Wanda Zofia Krakowska, urodz. 11.03.1923 r. w Wyszkowie córka Franciszka i Ewy, zamieszkała w Szczecinie, ul. Metalowa 8/11 — skazana została na karę 1 roku pozbawienia wolności, 50 000 zł grzywny za to, że w okresie od października 1984 r. do 15 lipca 1985 r. w Szczecinie bez wymaganego zezwolenia przechowywała w miejscu zamieszkania przyrządy służące do niedozwolonego wyrobu spirytusu przy pomocy których wyrabiała spirytus, tj. za czyn określony w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22.04.1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu. Tymże wyrokiem orzeczono przepadek przyrządów do wyrobu spirytusu, podanie wyroku do publicznej wiadomości.

7080-K

OGNISKO TKKF „ORKAN" w Szczecinie

przyjmuje zapisy na:

- **naukę pływania dla dzieci w wieku 5—10 lat**
- **samoobronę od 14 lat**
- **karate od 14 lat**

Informacje i zapisy w biurze Ogniska, ul. Tkacka 55, pok. 41.

7081-K

LOKALE

M-4 3 pokoje I piętro Gdynia — Grabówek — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36337.

MIESZKANIE własnościowe M-3 z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36650.

MIESZKANIE własnościowe dwupokojowe, (ciemna kuchnia, parter) w centrum Szczecina — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36243.

KAWALERKI lub pokoju z oddzielnym wejściem poszukuję, tel. 776-81. 36331-G

PIELĘGNIARKA poszukuje pokoju za opiekę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36577

POSZUKUJĘ pokoju w zamian za opiekę lub odpłatnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36637.

DO wynajęcia pokój, 743-63. 36715-G

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią c.o. etażowe II p. na 1 pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36257

SPÓŁDZIELCZE mieszkanie M-3 50 m kw. w Malborku zamienię na podobne w Policach. Wiadomość Police Leningradzka 82/1 36260-G

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe 41 m kw. nowe budownictwo II p. wszystkie wygody, balkon, telefon na domek w dobrym stanie z wygodami w woj. szczecińskim, telefon 524-873. 36276-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią 43 m kw. w woj. jeleniogórskim na 1 pokój w Szczecinie. Anna Karst, Janiszów 53/7, 58-421 Błażkowa. 36294-G

MIESZKANIE 3-pokojowe ogrzewanie etażowe, telefon zamienię na dwa samodzielne, telefon 23-47-19. 36379-G

POLICE — kwaterunkowe 3 pokoje kuchnia, łazienka piece I p. zamienię na 2 pokoje w Szczecinie lub Policach. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36380

MIESZKANIE dwupokojowe samodzielne, oficyna, parter, wc, łazienka, zamienię na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36424.

SIERPC — spółdzielcze M-2 komfortowe zamienię na równorzędne Szczecin. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36466.

M-3 52 m kw. osiedle Książąt Pomorskich zamienię na dwa mieszkania 2- i 1-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36515.

PODDASZE korzystnie zamienię na mieszkanie, tel. 394-40. 36546-G

4-POKOJOWE kwaterunkowe, centrum zamienię na 2 pokoje telefon 79-33-50 (po 19). 36575-G

MIESZKANIE własnościowe dwupokojowe ogródek telefon zamienię na spółdzielcze lub kwaterunkowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36579

POKÓJ z kuchnią nowe budownictwo zamienię na większe ze stoczniowcem tel 22-90-54. 36594-G

DO wynajęcia pokój, kuchnia, łazienka osobne wejście Książącka 2. 36716-G

4 POKOJE garaż, telefon, c. o. zamienię na 3-pokoje garaż telefon c.o. i 1-pokojowe, c.o., tel. 22-83-30. 36633-G

DWA mieszkania kwaterunkowe (jedno 1 dwupokojowe) stare bu downictwo, piece zamienię na jedno większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36651

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe dwupokojowe, łazienka telefon Szczecin śródmieście na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36676

M-4 spółdzielcze, nowe budownictwo w Brzegu Dolnym k. Wrocławia zamienię na mieszkanie równorzędne w Policach. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 36713.

ZGUBY

HENRYK ADUROWICZ zgubił prawo jazdy. 248-P

16.XII. rencista na poczcie ul. Dworcowa pozostawił pieniądze. Znalazce nagrodzę. Koński Kierat 17/2. 36456-G

14 GRUDNIA w autobusie 102, Police — Golczław zgubiono damską torebkę z zawartością, oraz bardzo ważnymi dokumentami na nazwisko Hałaburda Karczacz Wanda. Znalazce bardzo proszę o zwrot dokumentów, Police, ul. Krasickiego 12/7. 36445-G

PAWŁOWI RUTKOWSKIEMU skradziono prawo jazdy, tel. 734-71. 32570-G

ZBIGNIEW PISAREK zgubił prawo jazdy. 32308-G

Koledze JERZEMU ZADROŻNEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

wyrażają koleżanki z Kasyna nr 5.

Mgr inż. ZBIGNIEWOWI WITKOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają:

dyrekcja, rada pracownicza, POP, NSZZ, ZZGT „Polgaz" Zakładu Rejonowego w Policach.

Przetarg

STOCZNIA SZCZECIŃSKA im. A. WARSKIEGO

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

spawarek prostownikowych i transformatorowych wg niżej wymienionych typów:

— STS-50, szt. 23, zużycie 80—90 proc., cena wywoł. 10 973 zł,
— SPb-315, szt. 7, zużycie 90 proc., cena wywoł. 5 466 zł,
— SPb-315, szt. 3, zużycie 70 proc., cena wywoł. 51 021 zł,
— VT-450 „Varias", szt. 3, zużycie 60 proc., cena wywoł. 18 752 zł,
— ETC-500, szt. 15, zużycie 90 proc., cena wywoł. 6 035 zł,
— ETd-250, szt. 1, zużycie 65 proc., cena wywoł. 9 800 zł,
— ETAd-250, szt. 1, zużycie 55 proc., cena wywoł. 12 582 zł.

Przetarg odbędzie się 1986.01.16 o godz. 11 w Oddziale Materiałów Zbędnych i Surowców Wtórnych, przy ul. Noczalckiego 34 (naprzeciwko bramy kolejowej). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Spawarki można oglądać codziennie w godz. 8—13, informacji udziela Oddział Materiałów Zbędnych, tel. 21-15-70. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie stoczni w godz. 12—15, najpóźniej do dnia 1986.01.15.

7160-K

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH

uprzejmie informuje,

że od dnia 2 stycznia 1986 roku zmienia się rozkład jazdy poc. nr 930/31, rel. Goleniów (odj. 5.34) — Szczecin Gł. (przyj. 6.23) następująco: Goleniów odj. 5.16, Szczecin Dąbie 5.41/5.42, Szczecin Gł. przyj. 6.02. Ponadto poc. nr 912/13 rel. Szczecin Niebuszewo (odj. 3.01) — Goleniów (przyj. 4.05) kursować będzie tylko ze Szczecina Gł. odj. 3.21.

7162-K

Po świątecznym szczycie w MPO

Choinki — nie do kontenerów!

OKRES ŚWIĄTECZNY, to oczywiście także czas wielkich domowych porządków. W mieszkaniach ubywa zbędnych rzeczy, które następnie piętrzą się w pojemnikach na śmieci. Jak co roku zatem ostatnie dni były szczególnie pracowite dla brygad wywozowych MPO.

— WŁAŚCIWIE już od 21 grudnia nasi ludzie pracowali na wydłużonych zmianach — stwierdza dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Jan Baranowski. — Wozy MPO jeździły także w Wigilię (do godz. 17) oraz w ostatnią sobotę. W Sylwestra pracowały do godz. 16. 2 stycznia — podobnie.

W dyrekcji MPO ocenia się, że tym razem przez świąteczny „szczyt" w wywożeniu odpadków udało się przebrnąć bez problemu. Generalnie nie ma już zaległości. Pomogła głównie pogoda. Gdyby sypał śnieg, wielu kierowców „Bobrów" i innych pojazdów oczyszczających nasze podwórka, musiano by skierować do akcji „Zima". Tak się nie stało, a ilość świątecznych interwencji i skarg od lokatorów oraz dozorców wynosiła 10—15 dziennie. Jest to podobno sytuacja normalna, charakterystyczna dla dnia powszedniego.

OBECNIE po ulicach i szczecińskich podwórkach kursuje 50 śmieciarek i 20 wozów transportujących pojemniki wielkogabarytowe. Ładowacze i kierowcy z MPO czekają już na kolejne uciążliwe zadanie, jakim stać się może wywóz wyrzucanych na śmietniki choinek. Przy tej okazji apelujemy zatem do wszystkich: nie wciskajmy drzewek do kontenerów ani — co gorsza — do zsypów na śmieci. Zeschła choinka skutecznie uniemożliwi mechaniczne opróżnienie pojemnika. Dlatego też lepiej drzewka ułożyć po prostu obok śmietnika, skąd zabiorą je zwykłe, skrzyniowe ciężarówki MPO.

JEŚLI już piszemy o wywożeniu odpadków... Jakże często się zdarza, że aby dojść do kubła, trzeba brnąć po kostki w śmieciach. Czasami za ten stan rzeczy winę ponosi MPO (zbyt rzadkie kursy), innym razem jest to wynik niefrasobliwości niektórych rodziców. Tak, tak! Wysyła się malca z pełnym kubełkiem na dwór, nie kłopocząc się zbytnio, czy jest on w ogóle w stanie dosięgnąć do otworu kontenera na śmiecie...

MAMY zimę. Choć meteorolodzy nie przewidują na razie większych opadów śniegu, z pewnością zobaczymy jeszcze białe ulice, i znów pojawi się ten sam problem. Zanim piaskarki wyjeżdżające z bazy MPO przy ul. Klonowica dotrą w dowolne dzielnice miasta, mine kilkadziesiąt cennych minut. Potem wozy — już puste — muszą wrócić po kolejny ładunek. Gdy trzeba np. posypać ulice Zdrojów, nabie. Podjęta to trasę, tylko w jedną stronę, wynosi ok. 17 km...

ROZPOCZĘLIŚMY budowę nowej bazy przy ul. Struga — kontynuuje dyr. Baranowski. — Znajdzie się tam oprócz placu dla pojazdów zaplecze socjalne i mini-warsztat. Na inwestycję tę (wybrojenie gruntu i fundamenty) wydaliśmy już 60 mln zł. Więcej pieniędzy już po prostu nie mamy. Dlatego też wystąpiliśmy do Miejskiej Rady Narodowej z prośbą o wsparcie naszego funduszu rozwoju. Znając życzliwość i zrozumienie radnych dla tych potrzeb, sądzę, że budowę uda się sfinalizować. Istnienie nowej bazy to 30 mln zł oszczędności rocznie. Tyle bowiem obecnie kosztują nas „puste przebiegi" wozów MPO.

(mor)

Niedzielny koncert kameralny

Marek Toporawski przy klawesynie

W NIEDZIELĘ o godz. 18 w Sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich wystąpi z recitalem młody klawesynista polski Marek Toporawski — laureat I nagrody na Ogólnopolskim Konkursie Klawesynowym im. Wandy Landowskiej.

W programie koncertu, którego organizatorem jest Szczecińskie Towarzystwo Muzyczne, znajdą się utwory: G. Frescobaldiego, J. F. Dandrieu, J. J. Frobergera, D. Scarlattiego, F. Couperina i J. S. Bacha. Słowo wprowadzające wygłosi red. Jerzy Pieńkow.

Bilety są do nabycia w kasie Zamku. (l)

Nieżyczliwi?

SKARŻĄ SIĘ nasi Czytelnicy, że tramwaj linii 7 jadący codziennie o godz. 8.20 z Pogodna do zajezdni nigdy nie zatrzymuje się, żeby zabrać czekających na przystankach ludzi. Czasami motorniczy wywiesza kartkę, że wóz jest uszkodzony, tak właśnie zrobił niedawno. Tymczasem na następny tramwaj trzeba czekać niekiedy i kilkanaście minut. Czy panom (i paniom) motorniczym tak trudno jest zdobyć się na trochę życzliwości i podwieźć pasażerów do śródmieścia? (b)

Zima jeszcze nadejdzie

Kto czeka na apele?!

TEMAT związany z zimą, porządkami w tym okresie, oszczędnością energii itp. wraca jak bumerang późną jesienią i trwa aż do wiosny.

APELE urzędowe, społeczne akcje, rzadziej nakazy i kary towarzyszą działaniom w okresie zimy i jesieni. Ale efekty są znikome. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego nie ma właściwej reakcji ze strony wykonawców i nadzoru?

Niedawna zimowa aura, która w listopadzie zaskoczyła niemal wszystkich, dziś jakby została zapomniana. A przecież zima jeszcze na pewno nadejdzie. Ten okres obecny, ze znacznym ociepleniem, nie jest wykorzystywany należycie przez nikogo. Przede wszystkim mamy zastrzeżenia do administracji domów mieszkalnych, a także obiektów usługowych, zakładów pracy itp. Pro

sze dokonać lustracji tylko jednej ulicy, jednego kompleksu domów mieszkalnych. Jak wyglądają tam okna piwniczne, drzwi wejściowe, klatki schodowe, itp. Wszędzie wdziera się wiatr, wszędzie ulatnia się ciepło z domów. Wybite szyby, niedomykające się drzwi, wyłamane ramy okienne. Oto częsty widok w wielu budynkach.

Wydaje się, że czas najwyższy skończyć z apelami. Okazuje się, że ta metoda nie zdaje od lat egzaminu. Potrzebne są nakazy, ale takie, które od początku do końca będą kontrolowane i egzekwowane. Przecież służby administracji domów są nie tylko powołane w celu dbania o dobro społeczne, ale przede wszystkim na zasadzie umowy o pracę, biorą za te czynności pieniądze. A więc jeśli ktoś nie chce, lub nie potrafi wywiązać się z tych obowiązków, to należy go rozliczyć. W przeciwnym razie nigdy nic nie osiągniemy. A przecież jest to w interesie miasta, interesie społecznym. Apele o oszczędności, o gospodarność, o porządki na nie wiele się zdadzą, jeśli nie trafiają one na właściwy grunt. Pamiętajmy, że zima jeszcze nadejdzie! (z)

W czym do teatru?

JEDNĄ z Czytelniczek, która wybrała się pewnego wieczoru do Teatru Muzycznego, zbulwersował widok młodzieży szkolnej ubranej jak na koncert rockowy. Zdaniem naszej rozmówczyni, szkoła powinna zwracać uwagę na takie coś i niechlujnie odzianych młodych ludzi nie należy wpuszczać do teatru.

Nie sądzę, żeby zwracano uwagę na stroje uczniów właśnie w szkołach, gdzie fartuszki i mundurki występują w szczątkowej ilości i codziennie odbywa się tam rewia mody. Nie jest to wychowawcze o czym zapewne pedagodzy doskonale wiedzą. Natomiast decyzja, o wpuszczaniu lub zakazie wchodzenia do teatrów w niedbałych ubiorach nie należy do oświaty. (b)

Papier toaletowy wciąż rarytasem

PAPIER toaletowy nie jest towarem, który zajmuje miejsce w sklepach. Jeśli się pojawi — klienci miłym go wykupują, decydując się na nabycie całego nawet worka ze stosu rolkami. Ostatnio widzieliśmy w okolicach Bramy Portowej panów taszczących całe worki papieru toaletowego, co świadczy o tym, że ten „delikatesowy" towar rzucono w Domu Towarowym.

Niestety, można o tym pisać półki co tylko w zasie przeszłym. (mg)

Kronika wypadków

PRZEDWCZORAJ w Nowogardzie na ul. Jedności Narodowej Ryszard W. prowadząc karetkę pogotowia należącą do miejscowego ośrodka zdrowia w czasie pokonywania ostrego łuku nie zjechał należycie ostrożności, zjechał na stojące bariery zaporowe ścinając je na odcinku 15 metrów. Ofiar w ludziach na szczęście nie było, ale straty wyniosły 400 tys. złotych.

W GRYFICACH na przejeździe kolejowym przy zamkniętych zaporach wpadła pod koła lokomotywy 61-letnia Irena L. Maszynista widząc nadjeżdżającą kobietę dał sygnał, po którym pieszo zatrzymała się, a następnie weszła wprost pod koła lokomotywy ponosząc śmierć na miejscu.

O GODZ. 19.30 Jacek L. przechodzący mostem nad Kanałem Parnickim zauważył tonącego mężczyznę. Natychmiast zaalarmował pogotowie straż pożarna. Tonącemu podano boję, ale odmówił on jego przyjęcia. Następnie strażacy wraz z Jackiem L. próbowali wyciągnąć mężczyznę do łódki, którą popłynęli za tonącym. Nie udało im się jednak wciągnąć go. Dopiero po chwili, gdy podano z brzegu linkę dołowiązano łódź i holowano do brzegu, a następnie przewieziono go do szpitala na ul. Arkońskiej.

NA ul. Ofiar Oświęcimia o godz. 23.50 w jednym z mieszkań na 10 piętrze od wystrzelonej przez okno rakiety powstał pożar, który szybko został stłumiony przez domowników. (wg)

W ostatnim dniu roku...

Wszystkie taksówki pod stacją benzynową?

OSTATNIEGO dnia minionego roku taksówki szczecińskie jakby wymiotło z miasta rankiem. Na postojach w godzinach przedpołudniowych stały tylko kolejki ludzi. Tajemnica zaś w tym, iż wszystkie taxi tkwiły w tym czasie pod „swoją" stacją benzynową przy ul. Kadłubka. Od wczesnych godzin porannych do popołudniowych bez przerwy wokół stacji ustawiony był ogon taksówek. Zastawione były nimi pobocza ulic: Kadłubka, Asnyka, Boguchwały i Orzeszkowej. Widok był doprawdy szokujący!

Oczywiście fakt, iż 31 grudnia trudno było o taksówkę — nie jest jedynym wnioskiem, jaki można wysnuć z obserwacji opisanego wyżej zjawiska...

(mg)

Można jeszcze zamawiać

Paczki choinkowe dla dzieci

W WIELU zakładach pracy dopiero teraz zaczyna się akcja organizowania zabaw choinkowych dla dzieci pracowników. A wiadomo, że przy takich okazjach paczki ze słodyczami są niezbędne. Informujemy zatem, że Dział Artykułów Ogólnospożywczych szczecińskiej PSS „Społem" (przy ul. Dworcowej) przyjmuje jeszcze zamówienia na gotowe zestawy słodyczy.

Paczki przygotowywane są w sklepie „Wedla", „Goplany", w „Hali Piastowskiej", Delikatesach przy ul. Krzywoustego i w „Regulusie" w Pcliach. Ceny i zawartość paczek — do uzgodnienia.

(m)

Konkurs na wspomnienia o ZHP

ZESPÓŁ Historyczny Głównej Kwatery ZHP ogłosił konkurs na **„Wspomnienia o powstawaniu Chorągwi ZHP na Ziemiach Odzyskanych i ich działaniu w latach 1945—1949".** W konkursie może wziąć udział każdy, kto w maszynopisie w dwóch egzemplarzach przedstawi stosowne wspomnienie i prześle je do KG ZHP w terminie do 31 stycznia 1986 r. na adres: Warszawa, ul. Konopnickiej 6, 00-491, dopisując na kopercie: **Konkurs ZHP — Ziemie Odzyskane.**

Bogata historia najnowsza, wspomnienia pierwszych lat po wojnie mają sporo jeszcze niedomówień, braków w zapisie pamięciowym. Jest w Szczecinie wielu ludzi, którzy mogą, dzięki swojej działalności społecznej, ocalić od zapomnienia ten okres. Zachęcamy do pisania wspomnień, szczególnie instruktorów harcerskich starszego pokolenia.

Hucznie powitaliśmy Nowy Rok 1986

(Dokończenie ze str. 1)

żadnych awarii także pracownicy Pogotowia Wodociągowego. W Nowy Rok — w drobnych sprawach — interweniować musieli tylko fachowcy z Pogotowia Spółdzielczego.

Jak z kolei poinformował nas dyżurny oficer Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, można by tu również mówić o spokojnym dyżurze, gdyby nie fakt, iż nad ranem w Nowy Rok zdarzyły się dwa włamania (w tym jedno do mieszkania, z którego skradziono dwa cenne obrazy; gospodarze byli w tym czasie na zabawie). Milicjanci pomagali także w ugaszeniu pożaru w mieszkaniu na 10 piętrze wieżowca przy ul. Ofiar Oświęcimia, do którego to mieszkania wpadł przez okno pocisk z rakietnicy.

W tym momencie wypada przybrać poważny ton. To, co się w tym roku działo, przekroczyło granice zdrowego rozsądku. Strzelano tak, że nie tylko uszy puchły i do rana nikt spokoju nie zaznał, ale i zagrożone bywało zdrowie, nawet życie ludzkie. W Szczecinie zdarzył się tylko jeden przypadek pożaru od rakiety, ale — jak poinformował nas oficer dyżurny Straży Pożarnych — w Świnoujściu były dwa takie wypadki. Lepiej nie wychodzić sobie sytuacji, gdy rodzina siedzi przed telewizorem, a tu trzaskają szyby i wpada do pokoju płonący pocisk. Skończyło się na spalonych szafkach, firankach, uszkodzonym oknie. Ale mogło trafić w człowieka.

Stanowczo na statkach lepiej trzeba pilnować rakietnic i pocisków do nich!

Rodziców zaś winić trzeba za to, że w wieczór sylwestrowy do Pogotowia Ratunkowego trafiło wiele dzieci (do niektórych trzeba było wysyłać karetki) poparzonych petardami. Nowy Rok pracownicy Pogotowia Ratunkowego w ogóle powitali utrudzeni jak rzadko. Takiej liczby zasłabnięć, poważnych niestrawności, ataków serca, kolki wątrobowej — dawno nie było. A wszystko z nadmiaru napojów wyskokowych.

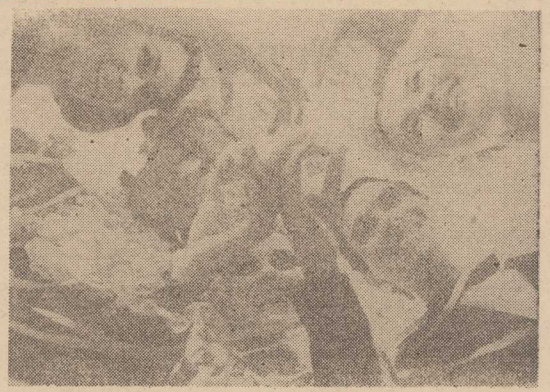

Hucznie więc powitaliśmy rok 1986. Jaki on będzie? Oby spokojny i pogodny. Co zaś do pogody — to jest taki ludowy obyczaj, który każe z pierwszych 12 dni roku wróżyć pogodę na 12 miesięcy całego roku. Jeśli coś w tym jest — to rok zaczął się nam pięknie.

(mg)